POGODA
Dzisiaj będzie częściowo pochmurnie, parno, z szansą burz, najwyższa temperatura do 92 F, wiatry południowe z prędkością od 10 do 15 mil na godzinę.
Jutro lekkie zachmurzenie, nadal parno i gorąco, temp. do 96 F.
Wschód słońca o godzinie 5:46 rano, zachód o godz. 8:06 wiecz.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj środa, 3 sierpnia — Lidii i Nikodema.
Jutro czwartek, 4 sierpnia — Dominika.
Pojutrze piątek, 5 sierpnia N.M.P. Śnieżnej, Stanisława.

No. 150 Rok (Vol.) LXXVI | CHICAGO, IL, Sroda, 3 Sierpnia (August 3), 1983 | Telefon wszystkich biur 286-0141. 35¢

ROZMOWY MCFARLANE — SHAMIR

Znaczny Wzrost Liczby Ubogich

$12 Miliardów Wynoszą Straty z Powodu Sankcji

Londyn (D.P.) — Reżymowi eksperci przygotowują rachunek strat spowodowanych sankcjami zachodnimi. Mają one na celu wytargowanie łagodniejszych warunków spłat długów.

W związku z zebraniem przedstawicieli państw zachodnich, celem rozważania możliwości rozpoczęcia rozmów na temat długów reżymu, ten ostatni przygotowuje rachunek strat, jakie poniósł na skutek nałożonych sankcji. Tymczasowo ocenia się je na 8 do 12 mld dol.

W sumach tych włączone będą straty poniesione na skutek zakazu połowów i prawa lądowania polskich samolotów w USA. Obliczenia powyższe prowadzone są przez ekspertów z min. skarbu, planowania i innych, w nadziei, że przedstawienie tych wielkich strat Zachodowi wpłynie na zmianę jego polityki wobec reżymu.

Zachodni dyplomaci uważają, że akcja ta ma na celu osiągnięcie łagodnych warunków spłat zaległych długów. Reżim ogłaszał wobec całego świata, że sankcje nie spowodowały wielkich szkód w gospodarce reżymowej dzięki udzielonej mu pomocy przez Sowiety i inne państwa bloku sowieckiego.

Prawda jednak wychodzi na jaw, kiedy trzeba się targować i prosić o wyrozumienie państwa kapitalistyczne. W państwach socjalistycznych sprawy polityczne mają pierwszeństwo przed problemami gospodarczymni. Dlatego też reżym twierdzi z dumą, że sankcje nie wpłynęły na jego polityczne decyzje dotyczące spraw wewnętrznych. Zniesienie stanu wojennego spowodowane były rzekomo stopniowym powrotem do "normalnych" stosunków.

Głodówka 3 Polaków w Sztokholmie

Londyn (D.P.) — Już po raz trzeci przed ambasadą PRL w Sztokholmie rozpoczęła się głodówka protestacyjna. Trzej Polacy domagają się wypuszczenia swoich rodzin z Polski.

18 lipca swoją akcję rozpoczęli:

Zbigniew Krzeczkowski, lat 32, zamieszkały w Gdańsku; zszedł z promu "Silesia" w czerwcu 1982 roku; w Polsce zostawił żonę i dziecko.

Lech Szechlicki, lat 25, zam. w Szczecinie; 19 grudnia 1981 r. zszedł ze statku "Kopalnia Jeziórko"; w Polsce zostawił żonę i dziecko.

Tadeusz Tatarowicz, lat 35, zam. we Wrocławiu, radiooficer; zszedł ze statku "Manifest Lipcowy" w kwietniu 1982 r.; zostawił w Polsce żonę i dwoje dzieci.

Nowa głodówka wzbudziła znowu duże zainteresowanie opinii publicznej i zaniepokojenie reżymowej placówki w Sztokholmie. Tym razem policja szwedzka nie wyraziła zgody na rozbicie "biwaku" przed ambasadą PRL, nawet nie zezwoliła na ustawienie krzeseł. Głodujący zmuszeni są więc do ciągłego chodzenia przed budynkiem ambasady. Tradycyjnie nad głodującymi roztoczył opiekę Ośrodek Polskich Organizacji Niepodległościowych i Rada Uchodźstwa Polskiego w Szwecji.

Rebelianci w Czadzie Odbili Oazę

Ndjamena, Czad (UPI) — Wojska rebelianckie twierdzą, że udało im się odbić posiadającą kluczowe znaczenie strategiczne oazę północną. Oblężenie trwało 72 godziny. Władze Czadu oświadczyły, że rejon ten został silnie zbombardowany w czasie ataku przez samoloty libijskie.

Rząd Czadu twierdzi, że bojowe odrzutowce libijskie oraz śmigłowce, przeprowadzały ustawiczne naloty na miasto Faya-Largeau.

Spadły Realne Dochody Ludności

Prez. Reagan Powołuje Komisję Do Rozwiązania Problemu Głodu w USA

Washington (CT) — Ilość obywateli Stanów Zjednoczonych, żyjących poniżej poziomu nędzy osiągnęła w ubiegłym roku największą liczbę od połowy lat 1960-tych. Biuro Statystyczne poinformowało we wtorek, że liczba ta wynosi 34 mln Amerykanów, stanowiąc tym samym 15% społeczeństwa.

Dane te przedstawiono na drugi dzień po oświadczeniu prezydenta Reagana, stwierdzającym, że jego polityka ekonomiczna pomaga najbiedniejszym osiągnąć wyższy standard życiowy. Po zapoznaniu się z raportem, rzecznik administracji stwierdził, że większa ilość ubogich wynika z recesji gospodarczej, jednak w żaden sposób nie podważa faktu, iż w ciągu ostatnich 7 miesięcy gospodarka amerykańska wykazuje stałą poprawę.

Rzecznik Białego Domu Larry Speakes dodał również, że wzrost pro-

(Dokończenie na str. 4-ej)

Ofensywa Rebeliantów Salwadorskich

San Salvador, Salwador. (UPI) — Lewicowi rebelianci rozpoczęli nową zakrojoną na dużą skalę ofensywę wymierzoną przeciw rządowemu ośrodkowi łączności, położonemu na terenie półn.-wschodniej prowincji Morazan.

Pismo "El Mundo" ujawniło dziś, że w ataku bierze udział od 1,800 do 2,000 rebeliantów. Atak wymierzony jest przeciw strategicznie położonemu ośrodkowi militarnemu na górze Cacahutique.

Pismo — powołując się na źródła wojskowe — twierdzi, że rebelianci, wywodzący się z prowincji Santa Ana, San Vincente, Cuscatlan, Chaletenango, Usulutan, San Miguel i Morazan, zmasowali swe siły o podnórza 4,989-stopowej góry.

Miejscowe źródła wojskowe nie wydały komentarzy na temat nasilenia walk. Przyznały jedynie, że toczą się tu zacięte boje.

W dniu 31 maja partyzanci zdołali wyprzeć wojska rządowe ze wzgórza Cacahuatique i zniszczyli wojskową stację nadawczą, co przyczyniło się do zerwania łączności placówek rządowych na dużym obszarze Salwadoru.

Góra położona jest w odległości 68 mil na półn. wschód od stolicy kraju. Posiada położenie strategiczne, albowiem stanowi ogniwo pomiędzy siłami rebeliantów na wschodzie kraju, a oddziałami partyzanckimi na zachodzie.

Pismo "El Mundo" twierdzi, że jednostki wywiadu rządowego, zauważyły ruchy wojsk rebeliantów i postanowiono w poniedziałek zbombardować pozycje partyzantów.

Zaciekłe walki toczą się również na terenie zachodniej prowincji Chalatenango. Rebelianci okrążyli tu miasta San Francisco Morazan i Dulce Nombre de Maria.

Krótka Wycieczka "Challengera"

Cape Canaveral, Fla. (UPI) — We wtorek wahadłowiec "Challenger" odbył 3.5-milową podróż do Centrum Badań Przestrzeni Kosmicznej Kennedy'ego, gdzie zostanie przygotowany do swojej kolejnej misji pozaziemskiej, zaplanowanej na 30 sierpnia.

LAKE TAHOE, NEVADA. — Malownicza szosa nad jeziorem.

Ustalono Szczegóły Taktyczne Manewrów

San Lorenzo, Honduras (ST) — W ciągu najbliższych dwóch miesięcy na obszar Hondurasu przerzucone zostaną oddziały amerykańskie, które w południowo-zachodniej części tego kraju wezmą udział w pierwszej fazie największych i najbardziej kontrowersyjnych, połączonych manewrów militarnych wojsk Stanów Zjednoczonych i Hondurasu.

Faza ta przeprowadzona zostanie w regionie, oddalonym zaledwie o 20 mil od granicy salwadorskiej oraz przejścia granicznego El. Amatillo, zniszczonego w kwietniu br. przez silny oddział lewicowych rebeliantów z Salwadoru. Od strony wschodniej teren manewrów znajduje się w pobliżu granicy z nikaraguańską prowincją Chinandega, gdzie od dawna notuje się wzmożoną akcywność partyzantów, zwalczających reżim Sandinista.

W niewielkiej odległości znajduje się również port Corinto, ważny punkt strategiczny lewicowego rządu Nikaragui. Teren manewrów jest zatem niewielkim skrawkiem Hondurasu, wciśniętym pomiędzy obszary dwóch państw, na których stale dochodzi do poważnych konfliktów zbrojnych. Lokalizacja ta spowodowała, że Hondurańczycy określają potocznie ów skrawek mianem "Czarciego Zadka".

Jeden z przedstawicieli rządu Hondurasu oświadczył w poniedziałek, że wszystkie operacje, które wejdą w skład manewrów przeprowadzone zostaną "w bezpiecznej oraz wystarczającej odległości od granic Nikaragui i Salwadoru, co powinno stanowić gwarancję, że nie staną się one zarzewiem żadnych incydentów granicznych".

Po raz kolejny podkreślono również, że bezpośrednia konfrontacja z oddziałami lewicowego rządu Nikaragui jest przez organizatorów manewrów absolutnie wykluczona. Ich celem ma być jedynie demonstracja poparcia Stanów Zjednoczonych dla zaprzyjaźnionych rządów Ameryki Centralnej oraz wysłanie "sygnałów ostrzegawczych" pod adresem sił marksistowskich.

Przy okazji zwrócono uwagę na jeden fakt z zakresu wyposażenia armii krajów środkowo-amerykańskich. Otóż o ile Nikaragua dysponuje 50 ciężkimi czołgami sowieckiej produkcji, Honduras posiada jedynie 13 lekkich czołgów brytyjskich. Pozostałe porównania przedstawiają się podobnie.

Jednocześnie z manewrami na lądzie przeprowadzona zostanie próbna kwarantanna morskiej granicy Nikaragui wzdłuż wybrzeża Pacyfiku Przedstawiciele dowództwa wojskowego wyraźnie podkreślili w tym wypadku różnicę pomiędzy pojęciami "kwarantanna" i "blokada". Otóż celem kwarantanny jest zatrzymywanie statków jednego państwa, które są następnie przeszukiwane i odsyłane do macierzystego portu. Blokada dotyczy natomiast okrętów wszystkich bander, nie dopuszczanych na ściśle określony obszar wodny.

Okręty Stanów Zjednoczonych dokonają zatem próbnej kwarantanny granicy morskiej Nikaragui, w celu nie dopuszczenia do kierowania tą drogą transportów broni dla salwadorskich rebeliantów. W poniedziałek lotniskowiec USS "Ranger" znajdował się na Pacyfiku w odległości ok. 100 mil od granicy nikaraguańskiej. W tym samym kierunku zmierza również lotniskowiec USS "New Jersey", który po paru tygodniach zajmie pozycję "Rangera", kiedy ten zostanie z kolei skierowany w rejon Zatoki Perskiej.

Reorganizacja Gabinetu Kolumbii

Bogota, Kolumbia (UPI) — Prezydent Kolumbii, Belisario Betancur przyjął w poniedziałek rezygnację 11 spośród 12 członków swojego gabinetu. Rezygnacja nastąpiła dokładnie w rok po objęciu przez niego stanowiska szefa kolumbijskiej administracji i jest zgodna z podjętym wówczas zobowiązaniem, iż po roku sprawowania władzy będzie mógł dokonać reorganizacji swojego gabinetu.

Rezygnacji nie złożyło jedynie dwóch ministrów, minister skarbu Edgar Gutierrez, który przebywa obecnie z wizytą w Wielkiej Brytanii oraz minister obrony, generał Fernando Landazabal, którego nie dotyczyło zobowiązanie o ustąpieniu ze stanowiska.

Rzecznik ustępujących członków gabinetu, minister oświaty Jaime Ramirez podkreślił, że wolą jego kolegów jest pozostawienie prezydentowi wolnej ręki co do składu przyszłego rządu.

Prezydent Betancur wygrał zeszłoroczne wybory z Julio Ayalą, który kierował administracją od 1978 roku. Tym samym Betancur został pierwszym przedstawicielem partii konserwatywnej, demokratycznie wybranym na urząd prezydencki od 1946 roku.

Nieudana Próba Ucieczki z PRL

Warszawa (UPI) — Polska Agencja Prasowa podała do wiadomości, że władze udaremniły próbę ucieczki ze Szczecina do Szwecji 21-letniego windziarza Sławomira K.

Sławomir K. starał się porwać kursujący na Bałtyku poduszkowiec i zbiec nim do Szwecji. W czasie walki o opanowanie poduszkowca jeden z członków załogi został raniony. Najbliższy brzeg Szwecji położony jest od Polski w odległości 110 mil. Władze aresztowały Sławomira K.

Jak donosi PAP, niedoszły uciekinier przyznał się, że uczestniczył już poprzednio w szeregu spisków mających na celu zapewnienie ucieczki z PRL.

"Solidarność" Wzywa Do Manifestacji

Warszawa (UPI) — Działacze podziemnej "Solidarności" wezwali w środę do ogólnokrajowych demonstracji w dniu 31 sierpnia, mających na celu upamiętnienia rocznicy powstania "Solidarności".

W oświadczeniu przekazanym korespondentom zagranicznym działacze Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej "Solidarności" nawołują do ogólnokrajowego zbojkotowania w dniu 31 sierpnia wszystkich państwowych środków transportu publicznego. "Niech autobusy, trolejbusy oraz tramwaje pozostaną puste w dniu 31 sierpnia pomiędzy godziną 2 i 4 po południu, niech ulice będą nasze tak jak to było, gdy pracownicy komunikacji miejskiej zastrajkowali na znak solidarności ze Stocznią Gdańską. Przywołajmy atmosferę tamtych dni" — oświadczają autorzy odezy, wśród których figuruje nazwisko przewodniczącego TKK Zbigniewa Bujaka.

Przywódcy stwierdzają, iż pomimo wezwań władz do ujawnienia się nie zamierzają wyjść z podziemia "jesteśmy i walczymy" piszą w ulotce.

U.S. Głosowały Przeciw Sankcjom Wobec Izraela

Narody Zjedn. (UPI) — Stany Zjedn. zastosowały po raz 36 z kolei weto złożone w Radzie Bezpieczeństwa ONZ — starając się uchronić Izrael od międzynarowych sankcji. Izraelowi grożą sankcje, w wypadku jeśli nie zgodzi się na zlikwidowanie swych osiedli na terytoriach okupowanych.

Głosowanie państw wchodzących w skład Rady Bezpieczeństwa zakończyło się stosunkiem 13 do 1. Jedynie Zaire wstrzymało się od głosowania. Zastosowane przez Stany Zjedn. weto przyczyniło się do ubicia rezolucji, która określała osiedla izraelskie jako "pozbawione podstaw prawnych", a zatem przeznaczone do zlikwidowania. W przyszłości — jak głosił projekt rezolucji — nie powinno się ich budować.

Przedstawiciel Stanów Zjedn. Charles Lichenstein głosował przeciw rezolucji, albowiem — jak stwiedził — by na jej podstawie wnosić, że Izrael dopuszcza się przymusowego przesiedlania ludności arabskiej z terenów okupowanych.

Lichenstein podkreślił jednakże, iż głos jego złożony przeciw rezolucji — nie oznacza bynajmniej, iż Stany Zjedn. aprobują izraelską politykę przesiedleńczą. "Odwrotnie . . ." — powiedział Lichenstein.

Amerykański przedstawiciel do ONZ nawiązał do przemówienia prez. Reagana, w którym Prezydent oświadczył, że dalsze osiedla izraelskie nie są potrzebne — ze względów bezpieczeństwa Izraela i przyczyniają się do poderwania zaufania Arabów w uczciwe rozwiązanie problemu.

Izraelski ambasador Yehuda Blum skrytykował posunięcie Rady Bezpieczeństwa i oświadczył, że stanowi ona jeszcze jeden krok na drodze do pozbawienia państwa izraelskiego prawa do istnienia.

Turcja Oskarża Liban

Ankara, Turcja. (NYT) — W poniedziałek min. spraw zagranicznych Turcji poddał krytyce władze libańskie za umożliwienie terrorystom Armeńskim działalności z terytorium Libanu oraz pozwolenie na posługiwanie się paszportami tego kraju.

Na konferencji prasowej min. Turkmen oświadczył, że od początku lat 60-tych terroryści armeńscy zabili ok. 40 osób i najczęściej posługiwali się paszportami libańskimi.

Starcia Sił Libanu z Frakcją PLO

Demonstracje Falangi Przeciw Izraelowi

Bejrut (UPI) — Wysłannik Stanów Zjednoczonych na Bliski Wschód Robert McFarlane odbył we wtorek spotkanie z min. spraw zagranicznych Izraela Yitzhakiem Shamirem a następnie z grupą polityków izraelskich pod przewodnictwem przedstawiciela izraelskiego MSZ Davida Kimche.

Przypuszczalnie głównym tematem rozmów był impas w sytuacji w Libanie oraz kwestia wycofania wojsk izraelskich z tego kraju. Na temat obu tych spotkań nie opublikowano do tej pory żadnego komentarza, nie podano także do wiadomości publicznej kiedy nastąpi spodziewane spotkanie Roberta McFarlane z premierem Izraela Menachemem Beginem.

Dzisiejsze wydanie dziennika "Jeruzalem Post" stwierdza, że wizyta wysłannika amerykańskiego w Izraelu stała się tutaj zupełnym zaskoczeniem, ponieważ oczekiwano, że z Bejrutu McFarlane uda się do Damaszku. "Jeruzalem Post" pisze, że wysłannik amerykański zamierza osiągnąć porozumienie pomiędzy Izraelem a Libanem na takiej płaszczyźnie, którą potem zaprezentuje w Damaszku.

Poprzednio, Robert McFarlane przeprowadził w Bejrucie rozmowy z prezydentem Libanu Aminem Gemayelem. Dotyczyły one sprawy za-

(Dokończenie na str. 4-ej)

Zakaz Dla Dziennikarzy Zachodnich

Harare, Zimbabwe (NYT) — Na podstawie zawartego porozumienia sześciu krajów afrykańskich, władze Zimbabwe poleciły trzyosobowej ekipie telewizyjnej brytyjskiej sieci BBC opuścić terytorium tego kraju.

Porozumienie to zawarte pomiędzy Angolą, Botswaną, Mozambikiem, Tanzanią, Zambią i Zimbabwe zamyka te kraje dla wszystkich korespondentów mających swoje biura w Republice Południowej Afryki.

Porozumienie zostało zawarte, jak twierdzą jego sygnatariusze, z powodu uprawianej przez Afrykę Południową propagandy, tj. przekazywania "zniekształconego obrazu sytuacji nie pasującego do naszego regionu".

Zachodnie środki masowego przekazu najczęściej wybierały miejsce na założenie biura w Johanesburgu ze względu na lepszą niż w innych krajach łączność ze światem.

Gubernatorzy Przeciw Polityce Ekonomicznej Reagana

Portland, Maine. (UPI) — Wywodzący się z Partii Demokratycznej gubernatorzy wystąpili z zarzutami pod adresem lansowanego przez prez. Reagana programu ekonomicznego. Gubernatorzy twierdzą, że program ten faworyzuje bogatych — kosztem zarobków biednych i wystąpili z apelem o podjęcie kroków przeciw olbrzymiemu deficytowi budżetu, spowodowanemu przez program ekonomiczny Prezydenta.

Demokraci, którzy dominują na Krajowym Zjeździe Gubernatorów, uchwalili jednogłośnie rezolucję przedłożoną przez gub. stanu Michigan Jamesa Blanchard'a. Rezolucja nawołuje prez. Reagana do "natychmiastowego przywiązania zwiększonej uwagi" do rosnącego deficytu federalnego, który spowodawny został przez politykę polegającą na "lansowaniu bogatych", co z kolei składa ciężar na barki ludzi pracujących.

Polskie Sanktuarium w Munster, Ind. Wyróżnione z Okazji Roku Świętego

Papież Jan Paweł II w 1950 lat od zbawczej śmierci Chrystusa na krzyżu i Jego chwalebnego zmartwychwstania, rok bieżący 1983 — od dnia 25 marca do Wielkanocy roku przyszłego (22 kwietnia), ogłosił "Rokiem Swiętym". W swojej bulli z dnia 6 stycznia b.r. zapowiadającej wspomniany "Rok", Papież wśród wielu sposobów obchodu jubileuszu polecił biskupom całego świata, aby oprócz kościoła katedralnego w poszczególnych diecezjach wyznaczyli inne jeszcze świątynie za nawiedzenie których pod warunkiem spowiedzi św. i komunii św., oraz krótkiej medytacji z przepisanymi modlitwami, można było zyskać jubileuszowy odpust zupełny.

Takim uprzywilejowanym miejscem biskup Andrzej Grutka, ordynariusz Diecezji Gary, ogłosił również polskie karmelitańskie Sanktuarium Maryjne w Munster, Indiana, przy 1628 Ridge Road. Dlatego Polscy Ojcowie Karmelici Bosi pomnożyli w roku bieżącym ilość religijnych obchodów celem ułatwienia Rodakom zyskania Łaski Roku Jubileuszowego.

Czeka nas najbliższe "Swięto Podhalan" Matki Bożej Ludźmierskiej połączone z odpustem św. Maksymiliana Marii Kolbego przypadające w wigilię Wniebowzięcia NMP w niedzielę 14 sierpnia.

Tego dnia o godzinie 12:00 ks. biskup Grutka odprawi polową mszę św., poświęci polskim zwyczajem zioła ku czci Wniebowzięcia NMP i udzieli swego błogosławieństwa z odpustem zupełnym.

Centralne uroczystości "Roku Swiętego" odbędą się w niedzielę 11 września z okazji święta Podwyższenia Krzyża św. obchodzonego wraz z 300 leciem odsieczy Wiedeńskiej.

W ostatnią niedzielę września (25) przypada tradycyjny już jesienny odpust ku czci św. Teresy od Dzieciątka Jezus, a w dniu 16 października w 5 rocznicę wyboru Ojca św. Jana Pawła II i w I rocznicę kanonizacji św. Maksymiliana Kolbego harcerstwo polskie z Chicago organizuje swój obchód.

Natomast w ostatnią niedzielę liturgicznego roku 20 listopada Polonia w Indiana uczci 50-lecie kapłaństwa swojego ordynariusza ks. biskupa Andrzeja Grutki wraz z obchodem odpustu Matki Bożej Miłosierdzia (Ostrobramskiej) przeniesionego ze środy 16 listopada i nowo-wyniesionego na ołtarze polskiego karmelity bosego bł. Rafała Kalinowskiego z wtorku 15 listopada.

Polscy Ojcowie Karmelici Bosi
Munster, Indiana 1628 Ridge Road

Apel Komisarza Okr. 13 ZNP

Komisarz Okręgu XIII ZNP Józef Sikora apeluje do wszystkich Grup i Gmin należących do Okr. 13, o jaknajszybszy zwrot pokwitowań rozsprzedanych książeczek losowych, na loterię, z której dochód przeznaczony jest dla Alliance College. Książeczki te rozesłane były do Grup i Gmin jeszcze w marcu. Zwrot ich jest konieczny, bo losowanie cennych nagród odbędzie się w czasie Sejmu ZNP w Orlando na Florydzie.

Towarzystwo Kopiec Piłsudskiego Grupa 1972 ZNP

Towarzystwo Kopiec Piłsudskiego, Grupa 1972 ZNP zawiadamia wszystkich członków, że zebranie odbędzie się w niedzielę, 7 sierpnia, o godz. 2 po poł., w sali przy 4512 S. Marshfield Ave. Sekretarz finansowy będzie urzędował od godz. 1 po poł.

Ze względu na to, że mamy ważne sprawy do załatwienia, prosimy o liczne przybycie.

Mieczysław Nowotarski — prezes
Andrzej Sławiński — sekr. prot.

Sprostowanie

W numerze z 30 czerwca, w rubryce "Proszą o pomoc" zakradł się błąd w adresach, za co bardzo przepraszamy naszych czytelników, a szczególnie Panią, która przejęła się losem matek przoszących o pomoc i pragnie wysłać dla nich paczki i zwróciła nam uwagę na mylne adresy. A więc p. Danuta Hetnarowicz, matka siedmiorga dzieci, która prosi o pomoc mieszka pod następującym adresem: 58 — 240 Pilawa Górna, ul. Kośmińska 27 m. 4, woj. Wałbrzych. A p. Maria Rostkowska, matka trojga dzieci, mieszka pod adresem: Rostki Wielkie 28, 07 — 320 Małkinia, woj. Ostrołęka.

Koncert Orkiestry Dętej

W niedzielę, 14 sierpnia w Chopin Park, o godz. 3 po poł. odbędzie się koncert orkiestry dętej "Chopin Concert Band," pod batutą prof. Kazimierza Łabno. Park znajduje się przy 3420 N. Long.

W programie melodie operowe i muzyka lekka. Wstęp wolny.

Józef Faustman — koresp.

Dowody Tożsamości w Bibliotekach Miejskich

Mieszkańcy Illinois mogą otrzymać z biura sekretarza stanowego specjalne dowody tożsamości (ze zdjęciem), które ułatwią wiele transakcji zawieranych wszędzie. Aby ułatwić mieszkańcom pewnych dzielnic otrzymanie takiego dowodu, w oddziałach biblioteki publicznej, w specjalnych dniach, dowody takie będą wydawane.

Osoby zainteresowane muszą przynieść ze sobą dowody, które świadczą o tożsamości danej osoby. Mogą to być metryki urodzenia, karty rejestracyjne do głosowania, karty poborowe (do wojska), karty kredytowe, oraz Social Security. Ważne, aby udowodnić wiarygodność podpisu.

Osoby powyżej 65 roku życia, otrzymują dowody tożsamości za darmo. Młodsze zapłacą po $4.

W sierpniu w dwóch miejscach będą wydawane takie dowody tożsamości. W piątek, 12 sierpnia przed biblioteką Toman branch, przy 4005 West 27th Street. We wtorek, 16 sierpnia w Legler branch, przy 115 S. Pulaski — w godzinach od 9:30 rano do 3 po poł.

Ogrodowy Piknik Spójni

Oddział 293 Polsko-Narodowej Spójni, urządza wielki "Piknik Ogrodowy" w niedzielę, 14 sierpnia. Piknik odbędzie się w ogrodzie obok parafii św. Jana, Polskiego Narodowego Katolickiego Kościoła, przy 4555 So. Kedzie Ave.

Najpierw w południe podany zostanie obiad, przygotowany przez członninie Oddziału, w audytorium parafii św. Jana, które jest centralnie ochładzane.

Następnie w ogrodzie odbędzie się piknik z różnymi niespodziankami.

Do tańca przygrywać będzie znana orkiestra "Góraja."

Anna Rolek, przewodnicząca pikniku, Stanisław Kaczor, sekretarz i Józef Okrzesik, kasjer — serdecznie zapraszają wszystkich. Wstęp wolny.

Bezpłatne Lekcje Języka Angielskiego

Od początku sierpnia, w każdy wtorek i czwartek, w godzinach od 9 rano do 11 przed południem, w centrum dla seniorów Copernicus Center przy 3160 N. Milwaukee Ave., odbywają się bezpłatne lekcje języka angielskiego. Są to kursy szczególnie przeznaczone dla tych wszystkich, którzy nie znają zupełnie angielskiego. W sprawie bardziej szczegółowych informacji na temat tych kursów można zapytać kierownika centrum Billa Lee.

Strajk Głodowy w Więzieniach Tureckich

Istambuł, Turcja. (NYT) — Do strajku głodowego prowadzonego przez grupę 150 więźniów — w większości członków grup lewicowych — przyłączyło się pod koniec ubiegłego tygodnia 1,800 dalszych więźniów.

Adwokaci więźniów oświadczyli, że strajk jest prowadzony na znak protestu przeciwko brutalnemu ich traktowaniu — zamykaniu w izolatkach oraz biciu.

Strajk rozprzestrzenił się w czterech więzieniach znajdujących się pod kontrolą wojska. Władze wojskowe odmówiły rozpatrzenia skarg więźniów twierdząc że, sprawa podlega bezpośrednio głównemu dowództwu w Ankarze.

Lalki z Różnych Stron

Do tradycji należy Międzynarodowe Biennale Lalek Regionalnych odbywające się w Krakowie. Tegoroczne, z udziałem 39 wystawców z Europy i innych regionów świata, odbyło się po raz piąty. Nadesłano 509 eksponatów.

Przewodniczący jury prof. Roman Reinfuss, znany i ceniony etnograf, powiedział m.in., że konkurs krakowski, jedyna tego typu impreza na świecie, poświęcona lalce jako zjawisku artystycznemu spełniającemu różne funkcje kulturowe, rozwija i pobudza także wiedzę etnograficzną.

Wśród laureatów znaleźli się m.in. Spółdzielnia "Arta Criusana" z Rumunii i Spółdzielnia Pracy Rękodzieła Ludowego i Artystycznego im. Stanisława Wyspiańskiego z Krakowa ("Złote Pawie Pióra"), Ministerstwo Kultury Republiki Indonezji i jej przedstawicielstwo dyplomatyczne w Warszawie, twórcy z Rumunii, Indii, Szwecji, Turcji, Wielkiej Brytanii, Tajlandii i Bułgarii.

Proszą o Pomoc

Maria Brzezińska, zam. 06 — 450 Glinojeck, ul. Polna 3 m. 10, woj. Ciechanów — prosi o pomoc. Rodzina Brzezińskich składa się z 6 osób. Dwoje dzieci jest w wieku lat 6 i 3 (dziewczynka), a zarobki męża p. Brzezińskiej są bardzo małe. P. Brzesińscy mają również na swoim utrzymaniu dwie babcie w wieku 70 i 75 lat, są to matki p. Brzezińskiej i p. Brzezińskiego. Do listu z prośbą o pomoc dołączone jest zaświadczenie z biura parafialnego w Glinojecku, potwierdzające prawdziwość danych zawartych w liście.

* * *

Barbara Płońska, zam. Radzyń Podlaski 21 — 300, ul. Miedzyrzecka 107, woj. Biała-Podlaska — zwraca się z prośbą o pomoc dla siebie i swoich trojga dzieci w wieku 13, 11 i 9 lat. Chłopcy mają 13 i 11 lat, dziewczynka 9. Pani Płońska jest wdową (mąż jej zmarł nagle na atak serca) i znajduje się w tej chwili w ciężkiej sytuacji materialnej. Do listu dołączone jest zaświadczenie z Fabryki Narzędzi Gospodarczych w Radzyniu Podlaskim, gdzie p. Płońska pracuje, stwierdzające ciężkie warunki materialne rodziny Płońskich.

* * *

Janina Szot, zamieszkała: Izbiska 18 a, woj. Tarnów, 33 — 226 Zgórska — zwraca się z prośbą o pomoc materialną dla swojej rodziny. Rodzina Szotów składa się w pięciorga osób, troje dzieci — dziewczynki są w wieku 9, 6 lat i 15 miesięcy.

Pragną Korespondować

Krystyna Lachowska, zam. 45 — 034 Opole, ul. Nysy Łużyckiej 7 m. 12 — pragnie nawiązać korespondencję z osobami polskiego pochodzenia w wieku 17 do 40 lat. Interesuje się muzyką, sportem i lubi czytać książki.

* * *

Tomasz Komalski, zamieszkały 91—302 Łódź, ul. Snycerska 5 m. 42 — pragnie nawiązać korespondencję z rówieśniekami. Tomasz ma 20 lat i w tym roku będzie zdawał egzaminy na politechnikę. Interesuje się muzyką, fotografią oraz literaturą "science-fiction".

SERGIUSZ PIASECKI

SPOJRZĘ JA W OKNO

14

— Mój dom tam, gdzie są kraty w oknach. A kochanka w kieszeni — odparł Baran ponuro. A po chwili milczenia powiedział cicho, obojętnie:

— Złodziej nigdy nie powinien żyć z frajerką... Albo go zdradzi, albo do kicza wpakuje, albo krew z niego wyssie jak pijawka...

IV.

AMOR DOBIERA WYTRYCHY DO SERC.

Jaś kąpał się w przygodach... Miał dużo pieniędzy. Elegancko się ubrał i bardzo dbał o swój wygląd. Marusia Łobowa, widząc próżność chłopca, pochlebiała mu, chcąc go w ten sposób zatrzymać przy sobie. Chłopiec zaczął ją nawet tyranizować, lecz ona i to znosiła, bo poprzedni kaprys kobiety przetworzył się u niej w nieco samolubną miłość.

Chłopiec nie był zdolny kochać (fizycznie) jednej kobiety. Pociągały go wszystkie ładnie zbudowane, lub czymkolwiek wyróżniające się dziewczęta. Prawie w każdej wynajdywał coś ciekawego, co podniecało jego wyobraźnię. Marusia — bardzo doświadczona erotycznie — zaczęła używać coraz wyszukańszych pieszczot, posuwając się aż do perwersji. Chłopiec przy tym pokrywał zakłopotanie udaną swobodą lub zasłyszanym od kolegów cynizmen i brnął w rozpustę.

Marusia postanowiła opanować zmysły Jasia i stać się dla niego niezbędną. „Po mnie, po moich pieszczotach, każda inna kobieta będzie dla niego nudna".

Role ich się zmieniły. Dawniej Marusia była śmiała, lubiła ukazywać się nago, aby chłopca podniecać. Teraz Jaś nic sobie nie robiąc z obecności Marusi chodził nago po pokoju. Mył się przy niej. Gimnastykował. W dużej mierze wpłynęła na to świadomość Jasia, że jest pięknie zbudowany. A świadomość tę rozbudziła i utrwaliła w nim sama Marusia. „Tyś mój grecki bóg! Żywy marmur! Tyś powinien goły chodzić po ulicach!" mówiła do niego Marusia. Pokazywała mu reprodukcje słynnych rzeźb i obrazów. Pokazała kiedyś duży francuski album męskich aktów. „Jesteś piękniejszy od nich wszystkich", mówiła Łobowa. „Twoje ciało, twoje ruchy, to sama harmonia!" I Jaś wbijał się w szczenięcą dumę i rzeczywiście wracał do Marusi, bo polubił jej zachwyty nad sobą... Natomiast Łobowa coraz oszczędniej operowała nagością. Tyle tylko, aby podniecić go, gdy uważała to za potrzebne. Rozumiała, że Jaś jej nie kocha, a nie chciała mu spowszednieć. Wiedziała z doświadczenia, że jeśli mężczyzna nie kocha, to nadmierne zaspokojenie jego ciekawości erotycznej prowadzi do zobojętnienia, a nawet do odrazy.

Ze stosunku z Łobową Jaś dużo zyskał. Marusia w znaczmym stopniu rozszerzyła jego wiedzę o życiu i ludziach. Chłopiec był bardzo ciekawy, a Marusia chętnie i ładnie opowiadała. Łobowa uczyła Jasia, jak się ubierac gustownie. Wynalazła dla niego odpowiednie uczesanie włosów. Opowiadała mu dużo i szczerze o kobietach.

Pewnego razu, gdy w czasie pieszczot Marusia była zbyt śmiała, Jaś powiedział:

— Mnie przykre to co robisz; to musi być i dla ciebie nieprzyjemne.

Marusia odparła:

— Dzieciaku mój... Wiedz, że nic w tobie nie jest mi wstrętne... Czyż ty nie zrozumiałeś dotychczas, że ja ciebie kocham... Czy matka brzydzi się dzieckiem, które kocha?... Wiem, że ty mnie nie kochasz i że w ogóle nie umiesz kochać... Żeby nauczyć się kochać i pokochać naprawdę trzeba długo żyć i wiele się zawieść... Nie ma miłości młodzieńczej... Jest tylko młodzieńcza głupota i urojenia... Miłość to jest to, co ja dla ciebie czuję teraz... Ja nie zrozumiałam tego od razu... Bawiłam się tylko tobą... I oparzyłam się... A jak przyszedł czas, że chciałam ciebie wyrzucić precz z myśli, to zobaczyłam to... że nie mogę... Ty mnie nie rozumiesz... Nie mów nic... Ja jak matka... wiem, że ciebie porwie ode mnie inna kobieta, czy w ogóle kobiety... I godzę się z tym... Tylko mi smutno, bo ja ciebie naprawdę kocham...

Jaś milczał. To co powiedziała Marusia nagle przeraziło go. Czemuś było mu wstyd. Po pewnym czasie zrozumiał dlaczego: „Te pieszczoty jej, to ofiara dla mnie... bo mnie kocha..." Jednak Jaś, pomimo to że był dość wrażliwy i dobry, nie umiał znaleźć w sobie żadnych ciepłych uczuć dla Marusi. Tylko stał się dla niej więcej grzeczny i uprzedzający. Marusia w lot to spostrzegła i pewnego razu powiedziała smutnie:

—Mój miły, ty się zmieniłeś dla mnie na lepsze. To dlatego, że wówczas nie wytrzymałam... Powiedziałam ci to, o czym nie powinnam była mówić... Ale ty o tym nie myśl... Mnie wystarczy to co ja czuję... To też dużo... Bądź taki jak przedtem... Ja chcę tylko żebyś ty mi ufał i chcę abyś u mnie dobrze się czuł... Chcę być twoją czystą radością i wypoczynkiem, bez żadnego z twej strony przymusu.

Lecz przymus ten już się stworzył. Marusia przestała istnieć dla Jasia, jako narzędzie dla osiągania przyjemności. Stała się człowiekiem...

Pewnego razu Jaś dostrzegł, że Marusi coraz gorzej się powodzi. Straciła parę lekcji francuskiego, bo przyszła moda na niemiecki. A bibliotekę zamknięto. Potem wuj Żardoń zawołał Jasia w kąt podwórza i rozwinął trzymaną pod pachą paczkę:

— Zobacz, jakie biżuterie!

Pokazał Jasiowi kilka par ładnych koszulek i majteczek.

ADWOKAT
JONAH ROSENBERG
685-1515
3114 N. Milwaukee Ave.

Mówiący Po Polsku
ADWOKAT
MAREK A.
JASZCZUK
• Rozwody w USA i w Polsce
• Sprawy Emigracyjne
• Wypadki i Przekroczenia Drogowe
• Sprawy Kryminalne
• Wypadki Przy Pracy
• Sprzedaż-Kupno Domów
252-5477
2956 N. Milwaukee Ave.
Pokój 205 A
Róg Milwaukee i Central Park

AMERICAN WOMEN'S MEDICAL GROUP
Specjalistyczne Centrum Lekarskie Dla Kobiet
Doświadczony Lekarz Ginekolog
Oraz Asystentki
MOWIĄ PO POLSKU!!
Zabiegi Ginekologiczne,
Nowoczesne Badania Ciąży.
Porady i Próby Moczu
Na Ciążę Bezpłatne
Dzwonić: 772-7726
Pytać o Panią Marię
Wypełniamy Formy Ubezpieczeniowe Na Zwrot Kosztów Zabiegów i Badań
2744 N. WESTERN AVE.
(Przy Diversey Ave.)

BIURA PRAWNE JOHN'A ROKACZA
Adwokat mówiący po polsku zajmuje się wszelkiego rodzaju sprawami.
• Rozwody
• Uszkodzenia Cielesne
• Sprawy Kryminalne
• Przekroczenia Drogowe w Stanie Nietrzeźwym
Pierwsza Wizyta BEZ OPŁATY
Przyjmuje Także Wieczorami
Dzwoń 7 dni w tygodniu. 24-godziny. Dwa biura: Downtown i Northwest.
726-3753

albany
WOMEN'S MEDICAL CENTER
SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE
• Badania Krwi i Moczu Na Ciążę
• Porady Ciążowe
• Lokalne Znieczulenie i Narkoza
• Zabiegi D&C
Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia
DZWONIĄC W JĘZYKU POLSKIM PYTAĆ O P. HALINĘ
725-0200
5086 N. ELSTON
Od Wtorku do Soboty: 8 Rano-4 Po Poł.

Przednia
WOŁOWINA 79¢ Ft.
Na Pieczeń (Chuck Roast)
WIEPRZOWE NÓŻKI 39¢ Ft.
PRZEDNI STEK WOŁOWY 99¢ FT.
INDYCZE UDKA 29¢ Ft.
(Turkey Drumsticks)
WĄTROBKA WOŁOWA 69¢ Ft.
GOLONKA WOŁOWA 1.29 Ft.
G & W
CUKIER 5-Funt worek 1.59
(Sugar)
MAXWELL HOUSE KAWA 2-Funt pusz. 3.88
MAXWELL HOUSE KAWA ROZPUSZ. 10 Unc. 3.99
Mielona
WOŁOWINA 99¢ Ft.
(Ground Beef) 5 Ft. Lub Więcej
ŚMIETANKA DO KAWY 2 pojnty za 1.00
OSCAR MAYER PARÓWKI 1.49 Ft.
7-UP — DIET 7-UP
lub DR. PEPPER 8-16 Unc. Butelek 1.29 Plus Dep.
R.C. lub DIET RITE 2 Litry 89¢
JENO'S PIZZA 10.8 Unc. 89¢
Całe
ARBUZY (Watermelons) 9¢ Ft.
MELONY 29 ¢ Ft.
CZERWONE ŚLIWKI 49¢ Ft.
NEKTARYNY 59¢ Ft.
Fleischmann's
WÓDKA ¾ Litra 3.99
CZERWONE WINO (KOKKINELLI) 1.99 Litr
STROH'S PIWO 6/12-Unc. Puszek 1.99
POMIDORY 3 Funty Za 1.00
(Tomatoes)
WINOGRONA BEZ PESTEK 69¢ Ft.
SELER 29¢ Ft.
ZIELONA FASOLKA 39¢ Ft.
INTERNATIONAL FOODS INC.
MÓWIMY PO POLSKU
4724 N. KEDZIE 478-8643
3417 W. DIVERSEY 384-0959
2140 N. WESTERN 278-4070
4404 W. FULLERTON 486-6277
Data Wyprzedaży: Od 2 do 7 Sierpnia
Wyprzedaż Warzyw i Mięsa Kończy Się 6 Sierpnia, o Godz. 5:00 P.M.

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA
(USPS 163-400)

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny *EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca*

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$40.00	Rocznie (1 yr.)	$15.00
Półrocz. (6 mos.)	22.00	Półrocz. (6 mos.)	9.00
Kwartal. (3 mos.)	13.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00
Miesięcz. (1 mo.)	7.00		

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Codzienny (Single Daily Copy)...35¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$60.00	Rocznie (1 yr.)	$18.00
Półrocz. (6 mos.)	45.00	Półrocz. (6 mos.)	14.00
Kwartal. (3 mos.)	20.00	Kwartal. (3 mos.)	8.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)...50¢

Ameryka Środkowa

Od zmontowania NATO w 1949 r. Amerykanie pogodzili się z koniecznością obrony Europy (raczej jej zachodnich i południowych skrawków), pisze Dawid Reed w "Reader's Digest". Oznacza to także pogodzenie się z ryzykiem wojny ze Związkiem Sowieckim, gdyby jego siły zbrojne rozpoczęły marsz do Atlantyku. Nasi współobywatele nie mogą jednak zrozumieć, że obrona Ameryki Środkowej przed komunizmem jest co najmniej równie ważna dla naszego bezpieczeństwa (albo ważniejsza) niż obrona skrawków Europy.

Prez. Reagan, jak przystało na polityka twierdzi, że postawa społeczeństwa jest rezultatem niedostatecznego poinformowania. Dopowiedzmy, czego Prezydent nie chciał powiedzieć, że społeczeństwo nie jest mało, lecz tendencyjnie informowane. Środki masowego przekazu straszą "nowym Wietnamem" (nie przyznając się, że do naszej klęski w Wietnamie walnie się przyczyniły), dopatrując się złej woli u Prezydenta, który nie chce pogodzić się ze zmianą Nikaragui w twierdzę i bazę wypadową komunistów i nie chce dopuścić, by Salwador stał się również "satelitą" sowieckim.

Przypomnijmy co już pisaliśmy, że porównanie z Wietnamem nie ma sensu. Wąski i długi pas, jakim jest Wietnam Południowy, po zajęciu przez komunistów Laosu i Kambodży, był nie do obrony. Od Wietnamu dzieli nas 8 tysięcy mil, z Washingtonu do Salwadoru jest 1,880 mil, do Los Angeles 2,300 mil. Według opinii ekspertów "umiarkowana" pomoc dla Salwadoru może uratować ten kraj i resztę Ameryki Środkowej przed opanowaniem przez komunistów.

Widmo "satelitów" Związku Sowieckiego na Przesmyku między Ameryką Północną i Południową nie jest tylko straszakiem antykomunistów (którzy zwykle mają rację) lecz realną groźbą. Nikaragua jest już największą potęgą militarną w Ameryce Środkowej. Jej sąsiad południowy Kostaryka zlikwidowała armię w 1948 r. i posiada tylko kilka tysięcy policjantów. Armia Hondurasu, północnego sąsiada Nikaragui, liczy zaledwie 13,500 ludzi, źle wyszkolonych i zaopatrzonych w przestarzały sprzęt. Honduras nie ma np. broni pancernej, ale dzięki Stanom Zjednoczonym ma chwilowo przewagę w powietrzu, co łącznie z obecnością w pobliżu sił amerykańskich, hamuje komunistów nikaraguańskich przed wypadami w głąb kraju. Przewaga Hondurasu w powietrzu może skończyć się pod koniec roku, gdy wróci 120 Nikaraguańczyków przechodzących przeszkolenie w bazach lotniczych w Związku Sowieckim, a "Sandinistas" otrzymają 16 nowych MIG-ów. Przez dżungle Hondurasu odbywa się przemyt broni i amunicji do rebeliantów w Salwadorze. Bezbronna Kostaryka dzieli Nikaragę od Panamy i Kanału, który jest niezwykle ważną arterią wodną i punktem strategicznym.

Tragedia wietnamska podważyła zaufanie do Stanów Zjednoczonych. Prez. Reagan pragnie wykazać sprzymierzeńcom, że na Stanach Zjednoczonych można polegać, że nie spakują manatek jak w południowo-wschodniej Azji i nie opuszczą przyjaciół w potrzebie. Jeżeli nie zdobędziemy się na wolę obrony bliskiej Ameryki Środkowej, czy sprzymierzeńcy znajdującym się dalej, w Europie i Azji, będą mogli liczyć na naszą pomoc?

Traktowaliśmy dotąd Amerykę Środkową po macoszemu. Obecnie, gdy wbrew woli, zostaliśmy zmuszeni do globalnej rywalizacji z Imperium Sowieckim, dążącym do opanowania świata, zniszczenie wolności i wprowadzenia zbrodniczego systemu totalnego, dostrzegliśmy, że Ameryka Środkowa jest niezwykle ważnym rejonem strategicznym. Jej utrata na rzecz tych, którzy otwarcie głoszą, że chcą "pogrzebać" Stany Zjednoczone, byłaby dużym krokiem na drodze do osiągnięcia tego celu.

Krytycy wysłania floty na wody w pobliżu Nikaragui i manewrów lądowych w Hondurasie, ubolewają, że tymi zarządzeniami prez. Reagan zaostrzył sytuację w Basenie Karaibskim (a nie Castro, który zamienił Nikaraguę w bazę sowiecką i pomaga komunistycznym rebeliantom w Salwadorze?), oraz zwiększył "nerwowość" przywódców komunistycznych na Kubie i w Nikaragui, co opóźni lub wręcz uniemożliwi osiągnięcie pokoju w tym rejonie przy stole konferencyjnym.

Stało się wręcz przeciwnie. Dyktatorzy Kuby i Nikaragui, widząc, że prez. Reagan nie żartuje, gdy równocześnie w Salwadorze komuniści zaczęli ponosić porażki a wojska rządowe przeszkolone przez Amerykanów i uzbrojone przez Stany Zjednoczone przeszły do ofensywy, zmienili ton i zgodzili się na spotkanie ze specjalnym ambasadorem Stanów Zjednoczonych (z którym nie chcieli rozmawiać niespełna dwa tygodnie temu).

Jest to nowy dowód, że komuniści mają szacunek tylko dla siły. Nie można wykluczyć, że grają na zwłokę. Jeżeli rozpoczną rokowania, będą je przeciągali, by zyskać na czasie i ułatwić zadanie swoim przyjaciołom w Stanach Zjednoczonych. Komuniści nie podpisują niekorzystnych umów, chyba, że są do tego zmuszeni. W takim wypadku nie dotrzymują ich i zrywają, gdy tylko nadejdzie odpowiednia chwila.

Twarde stanowisko prez. Reagana przyniosłoby pożądane rezultaty, gdyby Stany Zjednoczone wzmacniały nacisk, a Kongres i większość społeczeństwa poparły swego Prezydenta. Tymczasem stado baranów w Izbie Kongresu uchwaliło rezolucję domagającą się wstrzymania funduszów dla partyzantów walczących z komunistami w Nikaragui. Rezolucja Izby jest sygnałem dla Castro i jego mocodawców na Kremlu, że komuniści w Salwadorze i innych krajach nie powinni godzić się na większe ustępstwa i oddawać tylko to co muszą, ponieważ czas pracuje dla nich. W Washingtonie jest możliwy "nowy Wietnam" dla Ameryki Środkowej.

Rezulucja Izby przynosi więc skutek odwrotny od zamierzonego, bo zachęca komunistów do oporu. Stany Zjednoczone nie mogą mieć sensownej polityki zagranicznej, jeżeli oprócz rządu będzie ją uprawiał także Kongres i gdy będzie ona piłką w rozgrywkach partyjnych.

Niechlujstwo i Barbarzyństwo

Środki masowego przekazu często ostro krytykują zarządy parków miejskich i lasów powiatowych za brudy i niedostateczną rozbudowę urządzeń rozrywkowo-wypoczynkowych, szczególnie w czasie upałów, gdy plaże, parki i lasy wypełniają się ludźmi w różnym wieku, od małych dzieci do starców. Krytyka ta jest tylko w części uzasadniona. Jeżeli chcemy zwiększyć ilość basenów kąpielowych w parkach i innych urządzeń rozrywkowych, musimy dać zarządom więcej pieniędzy. Można zgodzić się z poglądem, że przy oszczędnej gospodarce i pomysłowości można by w ramach obecnych budżetów osiągnąć więcej, ale za brudy na plażach, w parkach i lasach nie należy winić zarządów lecz użytowników.

W poniedziałek po gorącym weekendzie plaże, parki i lasy wyglądają jak śmietniki. Wielu z korzystających z tych miejsc rozrywkowych uważa widocznie beczki i kosze na śmieci za dekoracje, bo wszędzie: na piasku, trawnikach, w cieniu pod drzewami i na słońcu pełno papierów, butelek, puszek z piwa i innych napojów, a nawet brudnych pieluch. Parkowiska i drogi zasłane są szkłem z rozbitych butelek. Aż dziw, że nie ma dużo wypadków okaleczenia nóg, ponieważ rozbawione dzieci nie patrzą na drogę.

Wobec wysokich kosztów robocizny sprzątanie wielkiej masy śmieci i odpadków, porozrzucanych na dużej przestrzeni, pochłania większą część budżetów. Do tego musimy dodać połamane ławki i stoły, porysowane i "pomalowane" przez domorosłych "artystów" pomniki i obeliski. Naprawa ławek i stołów oraz oczyszczanei pomników jest również kosztowne.

Niechlujstwo, samolubstwo i wandalizm użytkowników w większym stopniu niż niedbalstwo zarządów i tępota biurokracji niszczą miejsca rozrywkowe i zwiększają koszt ich utrzymania w stanie nadającym się do użytku. Jeżeli czystość i troska o innych świadczą o kulturze człowieka, to obraz naszych plaż, parków i lasów powiatowych po upalnym weekendzie nie pozwala wątpić, że korzysta z nich wielu barbarzyńców.

To i Owo

Jedna z brytyjskich firm motoryzacyjnych skonstruowała robota, który doskonale odróżnia wszelkie zapachy. Potrafi on "odróżnić węchem", czy oleje używane w pojazdach mechanicznych są jeszcze dobre, czy też należy je wymienić. Znajdzie on zastosowanie nie tylko w fabrykach samochodów, ale również — w warsztatach naprawczych. Firma Zoe Products z Los Angeles prowadzi eksperymenty z wyprodukowaną przez siebie substancją, zmniejszającą działanie alkoholu. Skład chemiczny tej substancji trzymany jest przez firmę w tajemnicy. Jest to podobno rozpuszczalna w wodzie pigułka, która, podana osobie będącej pod wpływem alkoholu, zmniejsza jego działanie o 40 procent. Nie wiadomo także, jaka będzie cena tego "otrzeźwiacza". Szef firmy, James MacPerson, zapewnia jednak, że cena ta będzie na pewno niższa od ceny każdego "drinka".

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Przywrócić Prawdę

NOWY DZIENNIK — Zniesieniu stanu wojennego w Polsce towarzyszą nie tylko ustawy i zarządzenia mające utrzymać naród w żelaznym uścisku maszyny opresji, aby już nigdy nie mógł domagać się samostanowienia, wolności i należnych mu praw, ale także wypowiedzi Jaruzelskiego, z których wynika, że nadal zamierza on wobec społeczeństwa stosować sowiecką metodę zacierania znaczenia najprostszych pojęć. U szczytu władzy w Polsce pozostają więc ludzie, którzy przyjąwszy sowiecką mentalność posługują się kłamstwem, intrygami, przeinaczaniem rzeczywistości po to, aby ponownie utrwalić piramidę władzy, zbudowaną na marksistowskiej doktrynie. Władza ta ma nadal pozostać w rękach partii, kierującej się przede wszystkim interesem własnym i interesem bloku, a więc Związku Sowieckiego.

Nieliczna grupa ludzi skupiona wokół Jaruzelskiego nie tylko nie jest zdolna do myślenia w kategoriach wolności narodu i jednostki, ale nawet nie jest w stanie porozumiewać się z tym społeczeństwem wspólnym językiem. Wystarczy wziąć do ręki teksty ostatnich wypowiedzi szefa rządu, partii i wojska PRL, aby stwierdzić, że między nim i jego rządem a narodem nie może być ani porozumienia, ani dialogu, bez zasadniczej rewizji słów i pojęć, jakimi operuje.

Utrzymuje więc Jaruzelski, że stan wojenny, brutalność i cierpienia, na jakie naraził naród, operując zmilitaryzowanymi siłami bezpieczeństwa, dyktowane były polską racją stanu. Tymczasem ruch "Solidarność", który w kilkanaście miesięcy, jak płomień ogarnął całą Polskę, widział polską rację stanu w przywróceniu szacunku dla jednostki, ustanowieniu demokratycznej kontroli rządu, w realizacji postulatów sprawiedliwości społecznej i w usunięciu przywilejów, nadużyć i demoralizacji partii, która siłą chce utrzymać monopol władzy. Postulaty te można było zrealizować z utrzymaniem sojuszów Polski, jej przynależności do Układu Warszawskiego, a także realistycznie pojętych priorytetów ustrojowych. Zamiast wspólnie realizować ten program — ujęty w Porozumieniu Gdańskim zawartym między polskimi masami robotniczymi i rządem — Jaruzelski podporządkował się sowieckiej racji stanu. Obawia się ona rozluźnienia ideologicznej polityki i wojskowej kontroli nad podległymi sobie krajami.

Sowiecka racja stanu nie dopuszcza do wyłomów w swej piramidowej strukturze władze. Jaruzelski stanął na czele takiej piramidy w Polsce, podobnie jak Andropow stoi u szczytu piramidy sowieckiej. Żadne ekwilibrystyki słowne nie zdołają przekonać narodu, że właśnie w tym zamyka się polska racja stanu.

W wypowiedziach wobec Sejmu w mowie wygłaszanej z trzęsącymi się rękami wobec Papieża, w mało udanych wywiadach telewizyjnych Jaruzelski utrzymywał, że stan wojenny został podyktowany anarchią. Tym określeniem usiłuje rozprawić się ze zrywem polskich mas robotniczych do reform, jakich wymaga życie w Polsce dosłownie na każdym odcinku. Gdyby władze realizując podpisaną z robotnikami umowę podjęły z nimi i z całym narodem dialog nad warunkami autentycznej odnowy, rozwój sytuacji w Polsce potoczyłby się bez stanu wojny i bez wstrząsu, jakiemu cały kraj został poddany. Jaruzelski, uzasadniając swe represyjne rządy anarchią, apeluje zarazem do społeczeństwa, aby miało do niego zaufanie. Nie wskazuje jednak, bo nie może, na jakich podstawach zaufanie to miałoby się oprzeć. Poza próbami fizycznego rozgromienia "Solidarności" i likwidacji organizacji i związków, które według swego uznania nazywa "antysocjalistycznymi", osiągnięcia rządów stanu wojennego są żadne.

Idźmy dalej. Oburzenie społeczeństwa amerykańskiego na rządy represji w PRL Jaruzelski nazywa obcym dyktadem, utrzymując przy tym, że w ten sposób utrwala suwerenność państwa. W rzeczywistości jednak słucha poleceń obcego mocarstwa. Od szefa tego mocarstwa z miedzianym czołem przyjmuje Order Lenina. Służby bezpieczeństwa i partyjna biurokracja, które za tarczą wojska znów czują się mocno osadzone w siodle, działają, jego zdaniem, w imieniu mas robotniczych.

Nowomowa jest wytworem systemu stworzonego w Sowietach. Jaruzelski przejął ją i dopóki nie odstąpi od niej, dopóki prawa narodu do decydowania o własnym życiu nie zostaną przywrócone. Polska żyć będzie pod stałą groźbą wewnętrznej rewolucji.

Ojciec Święty Jan Paweł II w czasie swej historycznej pielgrzymki do Polski domagał się w wystąpieniach, aby w życiu Polski przywrócić prawdę. Tego wraz z nim domaga się społeczeństwo polskie w Stanach Zjednoczonych i w świecie.

Andrzej Peszyński

Walka o Duszę Narodu

13 grudnia 1981 roku świat został zaalarmowany wiadomością: Wojna! W Europie! W Polsce!

Od tego dnia upłynęło wiele czasu, sytuacja w Polsce uległa przekształceniom, niemniej jednak refleksje i pytania są nadal aktualne. Zrodziły się różne opinie i osądy. Nie można w nich jednak pominąć istoty zagadnienia:

Dlaczego? — Ponieważ totalitaryzm....

W czyim interesie? — Totalitarnego imperium....

W imię jakiego prawa? — Totalitarnej władzy....

Równocześnie rodzi się inna refleksja i na tym tle następne pytanie: — Co jest dążeniem systemu totalitarnego, każdego systemu totalitarnego, niezależnie od tego, jak się mieni?

Program kierowania społeczeństwem w warunkach totalitaryzmu — wynika to z samej jego definicji — jest nastawiony na totalną zagładę wolności i demokracji. Wynika z tego potrzeba i konieczność dewaluowania tych wszelkich wartości, które wzmacniają osobowość jednostki i psychikę społeczeństwa, w jej sferze moralnej i społecznej.

Systemowi totalitarnemu zagrażają jednostka i społeczeństwo silne moralnie — należy więc krzewić anarchię moralną, moralny obskurantyzm, znieczulenie na zjawiska moralno-społeczne. Niebezpieczna jest odwaga jednostki i społeczeństwa — należy więc krzewić strach. Niepożądane są jednostka i społeczeństwo, będące nosicielem szacunku i tolerancji dla odmiennych poglądów — należy więc krzewić nienawiść i pogardę. Jednostka i społeczeństwo, poszukujące prawdy i dróg jej urzeczywistnienia, są dla totalitaryzmu uciążliwe — należy więc krzewić obłudę.

W sposób bezkompromisowy atakuje się więc każdą postać świadomości moralnej i społecznej, której treścią są moralna siła, odwaga, szacunek, tolerancja, prawda — te wszelkie wartości, które w warunkach totalitaryzmu i wynikającego z niego systemu kierowania i manipulowania społeczeństwem, zagrażają przyjętemu przez totalitaryzm programowi społeczno-politycznemu.

W zamian nie proponuje się żadnej konkretnej formuły moralnej, poza hasłami o ogólnym charakterze, w istocie wyłącznie wspierającymi totalitaryzm.

W rezultacie takie oddziaływanie, zorganizowane w sposób wysoce precyzyjny i bezwzględnie cyniczny, prowadzi nieuchronnie do pozbawienia jednostki i społeczeństwa podstawowych ogólnoludzkich norm i zasad, regulujących stosunek jednostki do otoczenia społecznego oraz społeczeństwa do jednostki. Ta moralno-społeczna anarchia jest dla systemu totalitarnego niezwykle przydatna.

Jednostka i społeczeństwo pozbawione aparatu psychicznego, który przyjęliśmy nazywać duszą i sumieniem, staje się bezwolnym narzędziem, bez zastrzeżeń i skrupułów uczestniczącym we wszelkich poczynaniach, nawet najbardziej antyludzkich. W taki sposób kształtuje się model człowieka i społeczeństwa, które mechanicznie i ślepo — jak automat, rownież pozbawiony świadomości moralno-społecznej — bezkrytycznie i ulegle podporządkowuje się stawianym wymogom, wykonując wszelkie zadania, niezależnie od ich istoty i wartości moralnej i społecznej.

W systemie totalitarnym odwaga, szczególnie odwaga cywilna, przestaje być cnotą, bo może skierować się przeciwko systemowi. Człowiek i społeczeństwo odważne potrafią przeciwstawić się złu, nieprawościom i krzywdzie potrafią podjąć walkę o swoją wolność i prawo do rozwoju. Potrzebny jest więc totalitaryzmowi inny model jednostki i społeczeństwa, charakteryzujący się uległością wobec siły reprezentowanej przez instytucje kierujące społeczeństwem. Bezwzględnie i ślepe poszanowanie tej siły winno rodzić lęk. Wychowanie dla strachu staje się zabezpieczeniem totalitarnej władzy przed wszelkimi objawami protestu społecznego. Człowiek tchórzliwy jest gotowy popełnić każdą nieprawność.

Równie niebezpieczne dla totalitaryzmu są szacunek i tolerancja dla odmiennych przekonań. Wszelka swobodna dyskusja wywołuje rozluźnienie ślepej dyscypliny społecznej, stanowiącej postawę istnienia i funkcjonowania systemów totalitarnych. Należy więc wychowywać w ślepej nienawiści do wszystkiego, co odmienne kulturowo, co może zagrozić ideowo-politycznemu programowi totalitarnemu.

W jego warunkach prawda i gotowość jej wyrażania może się okazać dla niego nie tylko groźna, lecz wprost mordercza. Tłumienie prawdy jest niebezpieczne, gdyż z zasady wywołuje społeczną kontrakcję, Prawda jest faktem obiektywnym, stwierdzeniem istniejącego stanu rzeczy, a temu nie można przeciwdziałać wyłącznie środkami administracyjnymi lub siłą. Należy więc wychowywać dla obłudy w taki sposób, ażeby jednostka i społeczeństwo myślące nawet poprawnie i obiektywnie, wyrażały to, co jest zgodne z założeniami i hasłami obowiązującej ideologii.

Jest faktem, że społeczeństwo polskie broni się przed zagładą duszy, przechodząc obecnie niezwykle trudny i głęboki kryzys, również w sferze moralno-społecznej. U podłoża tego kryzysu — i to właśnie należy sobie szczególnie wyraziście uświadomić— tkwi totalitarny system kierowania społeczeństwem, nastawiony, powtórzymy, na ukształtowanie takiego jego oblicza, które mogłoby sprzyjać realizacji programu tego systemu. Walka toczy się więc również o duszę narodu, a może właśnie przede wszystkim o nią?

Dziennik Polski (Londyn)

Zdumiewająca Wypowiedź b. Prez. Cartera

Oświadczenie b. prez. Cartera, że rząd Salwadoru jest najbardziej "krwiożerczym reżymem na świecie", wywołało zdumienie zarówno wśród republikanów, jak i demokratów. Demokraci, nawet najwięksi przeciwnicy pomocy dla Salwadoru, twierdzą, słusznie, że Carter przesadził i jego oświadczenie może wywołać sympatię dla Salwadoru.

Oświadczenie jest rzeczywiście zdumiewające. Rząd Salwadoru pochodzi z wyboru. Zarówno znaczną część amerykańskiej opinii publicznej jak Departament Stanu nie ukrywały niezadowolenie z wyniku wyborów, które przyniosły zwycięstwo prawicy. W kraju wstrząsanym wojną domową zdarzają się skrytobójcze morderstwa na tle politycznym, ale bez wysiłku można wskazać dziesiątki reżymów na świecie bez porównania bardziej "krwiożerczych" od salwadorskiego.

Jak PRL Handluje z Sowietami

Wydawany w Szwecji miesięcznik "Sprzeciw" zamieścił poniższą bardzo charakterystyczną wiadomość o jednej z wielu katastrofalnych transakcji przemysłu Krajowego z Sowietami.

Warszawskie Zakłady Fotochemiczne FOTON zawarły w ubiegłym roku umowę z firmą fotograficzną FOTO-SOJUZ z ZSRR na dostawę do Polski folii podłożowej do produkcji filmów. W zamian dyrekcja wysłała z zapasów przedsiębiorstwa 1,500 kilogramów azotanu srebra wartości około 60 mln złotych.

Mijały tygodnie i miesiące, a FOTON nie dostawał odpowiedzi na kolejne monity. Wreszcie z ZSRR nadeszła odpowiedź, że nikt nic nie wie, bo zmienili się pracownicy.

FOTON nadal nalegał, ale przedstawicielstwo FOTO-SOJUZ nie chciało przyjąć delegacji polskiego zakładu.

Wreszcie nadeszła odpowiedź, że firma, z którą zawarto umowę w ogóle nie istnieje. FOTON wystąpił do Ministerstwa Handlu Zagranicznego o nałożenie kar, ale tam dowiedział się, że nie praktykuje się takich metod w handlu z ZSRR.

Wówczas postanowiono wysłać do ZSRR delegację. Po przesłaniu długiej listy z propozycją składu delegacji (pierwszą odrzucono) nadeszła odpowiedź z FOTO-SOJUZA, że żadnej delegacji przyjąć nie mogą, ponieważ są zajęci przygotowaniami do obchodów rocznicy powstania ZSRR.

Rozmowy McFarlane-Shamir

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

pewnienia bezpiecznego wycofania się z Libanu sił izraelskich, syryjskich i palestyńskich. McFarlane zapewnił przywódcę Libanu, że Stany Zjednoczone stoją niezłomnie na pozycjach przyjętych w porozumieniu o wycofaniu wszystkich obcych wojsk z tego kraju.

Pomimo zabiegów dyplomatycznych coraz bardziej komplikuje się sytuacja w wewnątrz Libanu. Wojska izraelskie we wtorek okrążyły baraki, w których znajdowały się oddziały milicji chrześcijańskiej. Oddziały te zostały następnie usunięte z baraków. Incydent spowodował nasilenie się demonstracji antyizraelskich.

Do incydentu doszło także pomiędzy siłami rebelianckimi z PLO a oddziałami rządowych wojsk libańskich. Rebelianci prowadzący walkę z oddziałami wiernymi Yasserowi Arafatowi ostrzelali baraki wojskowe w dolinie Bekaa. Tymczasem okazało się, że baraki stanowiły bazę dla oddziałów rządowych, które odpowiedziały ogniem artyleryjskim. Pociski trafiły w osiedle Ballbek położone w odległości 52 mil od Bejrutu, zabijając policjanta oraz kobietę pochodzenia palestyńskiego.

Późniejsze doniesienia policyjne z Baalbek stwierdzają, że jak narazie zawieszona została wymiana ognia pomiędzy oddziałami rebelianckimi oraz lojalistami Arafata. Zdaniem obserwatorów rebelianci szykują się do kolejnego ataku.

Rzecznik amerykańskiej piechoty morskiej wchodzącej w skład oddziałów pokojowych z Libanem potwierdził dzisiaj, iż w niedzielę rano ostrzelana została z broni maszynowej grupa żołnierzy amerykańskich. Wszystkie strzały skierowane były w piasek w odległości ok. 20 metrów od żołnierzy. Nikt z ostrzelanych nie odniósł obrażeń. Przedstawiciele władz libańskich prowadzą w tej sprawie dochodzenie.

Prześladowania Indian Miskito

(UPI) — Przedstawiciele nikaraguańskiego reżimu Sandinista oskarżyli władze sąsiedniej Kostaryki, że indiańscy uchodźcy z terenu Nikaragui, należący do plemienia Miskito, przetrzymywani są w obozach, przypominających faszystowskie obozy koncentracyjne. Problem dotyczy około 7,500 nikaraguańskich Indian, którzy przekroczyli granicę swojego kraju.

Na terytorium Kostaryki znajdują się dwa duże obozy uchodźców, gdzie faktycznie panują trudne warunki mieszkaniowe, jednak zarówno rząd jego kraju, jak i obiektywni obserwatorzy międzynarodowi stwierdzili w odpowiedzi, że oskarżenia Sandinistów są tendencyjnie przesadzone.

Podkreślono przy tym, że Indianie zmuszeni są opuszczać swoją ziemię w obawie przed prześladowaniami ze strony nikaraguańskiego reżimu, tym bardziej, że zamieszkiwane przez nich tradycyjnie tereny w pobliżu wybrzeża karaibskiego zostały zmilitaryzowane.

Egzekucja w Iranie

Teheran (NYT) — Irańska agencja prasowa podała do wiadomości, że rozstrzelanych zostało 8 mudżahedinów — członków grupy partyzanckiej, którzy pomogli byłemu prezydentowi Iranu Abolhassanowi Bani-Sadrowi w ucieczce do Francji.

Agencja oświadczyła, że egzekucja została wykonana w czwartek, 28 lipca w rocznicę ucieczki Bani-Sadra do Francji na pokładzie myśliwca irańskich sił powietrznych.

MANAGUA, NIKARAGUA. — Tysiące zwolenników Sandinista w czasie olbrzymiego wiecu jaki zwołano tu 27 lipca bież. Roku. (UPI)

Znaczny Wzrost Liczby Ubogich

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

centowy ludności żyjącej w nędzy wykazuje w ciągu kolejnych lat tendencje malejące. I tak, w roku 1982 wzrost ten wyniósł 8.1%; w roku 1981 — 8.7%, natomiast w roku 1980 — 12.3%.

Nie można jednak zaprzeczyć, że liczby stale idą w górę od 1978 roku, co stanowi dość ostry kontrast z szybkim zmniejszeniem się liczby ubogich w latach 1960-tych. O ile w roku 1960 ilość osób żyjących w nędzy wynosiła 22.2% społeczeństwa, o tyle 8 lat później skala zmniejszyła się do 11.4%.

Badania Biura Statystycznego zakończone zostały w marcu bieżącego roku, toteż nie obejmują one okresu gospodarczej poprawy, w ciągu ostatnich miesięcy. Poziom nędzy ustalony został w roku ubiegłym i w przypadku osoby samotnej wynosi on $5,019 rocznie, natomiast dla bezdzietnego małżeństwa — $6,487 rocznie. Małżeństwo posiadające dwoje dzieci żyje w nędzy, jeśli jego łączny dochód nie przekracza $9,862.

W swoich badaniach statystycznych Biuro opiera się jedynie na dochodach pieniężnych ludności i nie bierze pod uwagę innych świadczeń, jak m. in. bony żywnościowe, subsydia na mieszkania oraz pomoc medyczna. Gdyby również te świadczenia włączyć do raportu, niewątpliwie okazało by się, że sytuacja wygląda obecnie dużo lepiej, niż w połowie lat 60-tych.

Obliczając wzrost średniego dochodu ludności w zeszłym roku Biuro stwierdziło, że wyniósł on 4.7%, ponieważ jednak poziom inflacji zamknął się w tym samym okresie liczbą 6.1%, realne dochody obywateli spadły.

Biuro poinformowało również, że nędza dotknęła głównie niektóre grupy społeczeństwa, w tym głównie ludność murzyńską, dzieci i młodzież poniżej 18 roku życia, ludzi mieszkających w dużych miastach oraz kobiety samodzielnie utrzymujące dom.

Dla przykładu w dużych miastach żyje 12.7 mln biednych (rok wcześniej było ich 11.2 mln), natomiast wśród ubogich rodzin połowę stanowią te, których głowami są samotne kobiety.

Prezydent Reagan po zapoznaniu się z treścią raportu oświadczył wczoraj, że jest nim "głęboko wstrząśnięty" po czym ogłosił powołanie do życia specjalnej komisji, która w ciągu 90 dni przedstawi propozycje rozwiązania problemu nędzy.

Prezydent dodał, że jeśli jego program pomocy żywnościowej nie zdaje egzaminu, musi uzyskać w tej sprawie szczegółowe informacje. "Chcę także wiedzieć, czy nasze programy wymagają większych funduszy i czy ich poszczególne elementy nie powinny być realizowane w bardziej skuteczny sposób."

"W naszym wielkim i bogatym kraju nie powinno być ludzi głodnych," stwierdził Prezydent. W skład powołanej komisji wejdą specjaliści z zakresu zwalczania głodu, ekonomiści oraz przedstawiciele władz, przy czym wszyscy będą się wywodzić spoza kręgów obecnej administracji.

Prezydent wyraził nadzieję, że kiedy komisja zakończy swoją pracę, "problem nędzy w Stanach Zjednoczonych zostanie na zawsze rozwiązany." Stwierdził także, że konkretne efekty powinny przynieść równoległe programy pomocy, jak między innymi bezpłatne posiłki w szkołach publicznych, akcja żywnościowej pomocy dla matek i sierot, a także dodatkowy rozdział produktów żywnościowych na łączną sumę $1 mld.

Pracowity Miesiąc Prezydenta

Washington (ST) — Przedstawiciele republikańskich kół politycznych oczekują w tym miesiącu konkretnego "sygnału" ze strony prezydenta Reagana odnośnie jego ewentualnego przystąpienia do przyszłorocznych wyborów. Niektórzy z prezydenckich doradców już parę miesięcy temu zaczęli przejawiać niepokój, że milczenie szefa administracji w sprawie jego przyszłych planów jest jednoznaczne z wycofaniem się z życia politycznego na rzecz spokojnej samotności na rodzinnym rancho w Kalifornii.

"Być może prezydent nie powie nam wprost, jaka jest ostatecznie jego decyzja, czekamy jednak na pewne wskazówki w stylu 'lubię swoją pracę' lub 'nie zostawiam spraw niekończonych'," stwierdzili ostatnio republikańscy przywódcy.

W sierpniu prezydenta czeka cały szereg podróży oraz spotkań, które mogą okazać się ważne dla jego politycznej przyszłości. 15-go sierpnia spodziewana jest obecność Reagana na nowoorleańskiej konferencji Weteranów Wojen zagranicznych, którzy przed 3 laty, udzielając mu swojego poparcia zerwali z wcześniejszą tradycją nie mieszania się w bezpośredni sposób do wyborów.

21 sierpnia prezydent przybędzie do Los Angeles, gdzie planuje dwa spotkania z ludnością latynoską, przemówienie na temat szkolnictwa oraz wyjazd do San Diego na obrady przedstawicieli organizacji kobiecych, które ostatnio atakowały jego politykę personalną. Prezydent uda się również do Seattle na konferencję Legionu Amerykańskiego.

Oficjalne ogłoszenie kandydatury, o ile faktycznie będzie miało miejsce, nie nastąpi przypuszczalne wcześniej, niż pod koniec listopada lub na początku grudnia. W listopadzie prezydent wyjedzie z wizytą do 4 państw azjatyckich i jeśli zdecyduje się powtórnie ubiegać o wybór, prawdopodobnie ogłosi to po powrocie do kraju.

Udany Przeszczep

(ST) — Zespół chirurgów w Hannowerze (RFN) dokonał przeszczepienia dwuletniej dziewczynce części wątroby dorosłego człowieka — operacja tego typu została dokonana z powodu braku odpowiedniego dawcy w nadziei uratowania dziecku życia.

Rzecznik szpitala Szkoły Medycznej w Hannowerze oświadczył, iż dziewczynka, która cierpiała na zniekształcenie przewodów żółciowych, znajduje się już kolejny dzień po operacji w zadowalającym stanie zdrowia.

Pożary Objęły Obszar 130,000 Akrów

(UPI) — Pożary buszu na terenie czterech stanów zachodnich objęły obszar 130,000 akrów. Strażacy walczą zaciekle z żywiołem, który zagaraża liniom wysokiego napięcia, doprowadzającym prąd elektryczny z Oregon do Los Angeles. Władze w stanie Idaho twierdzą, że wystawią być może rachunek — farmerowi, który niechcąco spowodował pożar.

Wiele pożarów wznieconych zostało w ciągu niedzieli i poniedziałku przez pioruny. Ogień strawił ponad 130,000 akrów, przeważnie porośniętych krzewami i trawą terenów w stanach Kalifornia, Oregon, Nevada i Idaho. Władze we wszystkich czterech stanach twierdzą, że większość pożarów została opanowana.

Władze twierdzą, że zagrożone są tu dwie linie wysokiego napięcia doprowadzające prąd elektryczny z Oregon do Los Angeles. O godz. 3:35 po poł. zaszła konieczność wyłączenia prądu. Płomienie poczęły lizać od dołu słupy, na których zawieszone są przewody. Strażacy prowadzą tu walkę z żywiołem ze zmiennym szczęściem.

Deficyt Nie Jest Groźny

Washington (ST) — W ostatnim okresie zauważono zasadnicze rozbieżności w przewidywaniach ekonomistów co do ewentualnych skutków rekordowego deficytu budżetowego państwa. W przeciwieństwie do opinii powszechnych jeszcze pół roku temu, wielu specjalistów twierdzi obecnie, że deficyt nie stanowi poważnego zagrożenia dla gospodarki kraju, przynajmniej w okresie najbliższych dwóch lat.

Największe zagrożenie ze strony deficytu następuje wówczas, kiedy rząd, starając się go zmniejszyć za wszelką cenę, pożycza duże sumy wszędzie, gdzie jest to możliwe. W ten sposób przedsiębiorstwa, które również potrzebują pożyczek, mają mniejsze szanse na ich uzyskanie, natomiast osoby prywatne stają w obliczu ogromnej stopy procentowej.

Tymczasem najnowsze wskaźniki gospodarcze wyraźnie mówią, że krajowe przedsiębiorstwa coraz lepiej radzą sobie bez pożyczek, niektóre pracują nawet pełną mocą i osiągają rekordowe dochody. Ponadto skutkiem niedawnego kryzysu przedsiębiorstwa nadal posiadają sporo wolnej przestrzeni oraz zamkniętych zakładów, które mogą stopniowo uruchamiać rozszerzając w ten sposób produkcję bez konieczności nowych, kosztownych inwestycji.

Podsumowując, jeśli rząd redukuje deficyt pożyczając pieniądze, odbiera prywatnym kompaniom rynek kredytowy oraz zwiększa stopę procentową. Jeśli natomiast stosuje inną metodę, a mianowicie drukowanie większej ilości pieniędzy, powoduje wysoką inflację.

W rezultacie ekonomiści zalecają skończyć z paniką wokół deficytu i zająć się innymi, poważnymi sprawami. Opinię tą potwierdziły wyniki obrad przedstawicieli zaprzyjaźnionych mocarstw w Williamsburgu, gdzie za największe zagrożenie dla ekonomii amerykańskiej uznano wysokie bezrobocie.

Należy jednak podkreślić, że nie wszyscy ekonomiści zgadzają się z tymi poglądami. Przeciwne zdanie reprezentuje między innymi przewodniczący Federalnej Rady Rezerw Paul Volcker, który nadal nakazuje bezwzględną walkę z deficytem. Uważa, że istnieją do tego celu dwa rodzaje środków: należy natychmiast zmniejszyć wydatki lub podnieść podatki, bądź też zastosować obie metody jednocześnie.

o Większą Pomoc Dla Biednych Krajów

Washington (UPI) — Przedstawiciele organizacji oraz środowisk naukowych, które prowadzą walkę z głodem poinformowali w środę, że gdyby kraje uprzemysłowione w tym głównie Stany Zjednoczone zwiększyły pomoc dla wszystkich narodów, które jej potrzebują, po upływie 15 lat głód na świecie przestałby istnieć. Choć zaznaczono, że istnieje mała szansa na zrealizowanie tych ambitnych programów, należy dążyć do większej kontroli urodzin w ubogich regionach świata, dostarczać biednym krajom maszyny i urządzenia dla rolnictwa, zwiększać kredyty i pogłębiać badania w zakresie tropikalnych upraw.

8 Osób Utonęło w Czasie Festiwalu

Doolin, Irlandia Płd. (UPI) — W czasie trwania festiwalu muzyki rock w Irlandii Południowej utonęło w morzu 8 młodych ludzi.

Wszystkie ofiary w wieku od 17 do 25 lat weszły w czasie odbywającego się na brzegu festiwalu do morza, które w tym miejscu jest szczególnie niebezpieczne ze względu na silne i zdradliwe prądy morskie. Młodzi ludzie zignorowali ostrzegawcze napisy i weszli do wody żeby się ochłodzić.

Konferencja Antynuklearna w Tokio

Tokio (UPI) — W stolicy Japonii rozpoczęła się w poniedziałek światowa konferencja przeciwko broni nuklearnej. W konferencji tej bierze udział 160 działaczy reprezentujących 31 krajów i 15 organizacji międzynarodowych.

Chińska Republika Ludowa po raz pierwszy od 18 lat wysłała na konferencję swoją delegację, która bierze udział jedynie w roli obserwatora.

Komitet organizacyjny konferencji opublikował oświadczenie oskarżające Stany Zjednoczone, Związek Sowiecki, Francję, Wielką Brytanię i Chiny o eskalację zbrojeń.

Uniknięto Strajku Pracowników Kolei w Nowym Yorku

New York (UPI) — 4 unie reprezentujące 1,700 pracowników osiągnęły w ostatniej chwili porozumienie z linią kolejową LIRR, obsługującą połączenie Long Island — Nowy York, odwracając w ten sposób strajk, który groził pozbawieniem transportu 145 tys. osób dojeżdżających do pracy.

Niebezpieczeństwo strajku zostało zażegnane, gdy Metropolitan Transportation Authority, nadzorujące linię do Long Island zgodziło się na zrezygnowanie z wysuwanych żądań zatrudniania prywatnych firm do napraw wagonów oraz zlecania członkom unii prac wykonywanych poprzednio przez pracowników z innych unii.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy brat i wujek nasz, śp.

Edward B. Szczepkowski

Członek Tow. Najśw. Imienia Jezus; Tow. św. Jana Chrzciciela Nr 913 ZPRK i Tow. Białego Orła, Grupa 1570 ZNP, nagle pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 2-go sierpnia 1983 roku, o godzinie 8:55 wieczorem, w średnim wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś od 7-ej wieczorem do 9:30, w czwartek od 2-ej po południu do 9:30 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 5-go sierpnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Ocwieja pnr. 4256 S. Mozart ul., do kościoła S.S. Pięciu Braci Polaków i Męczenników, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Clement (Florence) i Louise Pavesich, brat, siostra i bratowa; oraz siostrzeńcy, siostrzenice, bratanki i bratanice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Ocwieja Funeral Home,
Telefon 254-3838.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziadek mój i pradziadek mój, śp.

John Koda

Członek Tow. Korony Polskiej Grupa 123 Unii Polskiej w Stanach Zjednoczonych, po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 2-go sierpnia 1983 roku, o godzinie 12:10 w nocy, w podeszłym wieku.

Zwłoki można odwiedzać w czwartek po 2-ej po południu.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 5-go sierpnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 2129 W. Webster Ave., do kościoła św. Jadwigi, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Sophie (z domu **Burzynski**), żona; **Robert (Lorraine)** i **Henry (Phyllis) Koda**, synowie i synowe; **Chuck Koda**, wnuk; oraz 1 prawnuk; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Wojciechowski Funeral Home,
Telefon 276-4630.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, teść, dziaduś i pradziaduś nasz, śp.

Jan Kucharski

(mąż śp. Anny z domu Dzielskiej)

Członek Tow. Najśw. Imienia Jezus przy par. św. Józefa, Tow. Podhalan św. Antoniego Nr. 1206 ZPRK i Oddziału 174 Macierzy Polskiej w Am., po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 2-go sierpnia 1983 roku, rano, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 5-go sierpnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1718 W. 48 ulica, do kościoła św. Józefa, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Maria (Bronisław) Leleika, Bernadine (George) Guminski, Janet i Jan J. (Carole), córki, syn, synowa i zięciowie; oraz wnuki, wnuczki i prawnuk i rodzina w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Franciszek A. Kozera, telefon 927-3388.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż śp.

Anna z Michejdów Jatowttowa

po tragicznych przeżyciach pożegnała się z tym światem, dnia 31 lipca 1983 roku, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś w środę od godziny 7-ej wieczorem do 9-ej w kaplicy Malca, 834 N. Ashland Ave.

Prochy kochanej Zmarłej złożone będą w grobach rodzinnych na Zaolziu.

W ciężkim żalu pogrążeni:

Brat i bratowa z rodzinami, bracia z rodzinami w Polsce, synowa i wnuk, oraz przyjaciele; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się B.F. Malec i Synowie, telefon 421-5800.

Pamiętnik 39-go Sejmu Z.N.P.

Chicago — Jest w przygotowaniu do druku pamiętnik z okazji 39-go Krajowego Sejmu Z.N.P., który ma się odbyć we wrześniu br., w Orlando na Florydzie.

Obecnie są przyjmowane pozdrowienia i życzenia, które mają być zamieszczone w tym pamiętniku. Cena za jedną stronę wynosi $150.00. Za pół strony — $80.00. Za ćwierć strony — $45.00. Patronaty — $25.00. Sponsorzy — $15.00.

Czeki lub przekazy pieniężne (M.O.) należy wystawiać na "Polish Daily Zgoda, PNA Convention" i przysłać do: "ZGODA", 6100 N. Cicero Ave., Chicago, ILL. 60646.

Do Ogłaszających Się w Dzienniku

Celem usprawnienia pracy i uniknięcia ewentualnych pomyłek w ostatniej chwili z powodu nawału ogłoszeń — uprzejmie prosimy, o ile tylko możliwe — podawać ogłoszenia wcześniej.

1. **Ogłoszenia handlowe (DISPLAY) w ciągu tygodnia powinny być dostarczone co najmniej na dwa dni przed dniem publikacji.**
   Do wydania WEEKENDOWEGO (które wychodzi w piątki) — muszą być dostarczone w środę do 11-ej przed południem.
2. **OGŁOSZENIA DROBNE (Classified) są przyjmowane codziennie do 1-ej po południu — Na następny dzień ORAZ SĄ PŁATNE Z GÓRY (o ile nie posiada się innej umowy ze *Zgodą*.)**
   Do wydania WEEKENDOWEGO są przyjmowane do środy do godziny 4-ej po południu tylko.
3. **NEKROLOGI przyjmuje się codziennie (poniedziałek do piątku) od 7-ej do 7:45 rano na ten sam dzień, oraz od 8-ej do 3-ej na dzień następny.**

Mając więc na uwadze zadowolenie naszych klientów oraz jak najlepsze wyniki ich ogłoszeń - liczymy na łaskawą współpracę.

ADMINISTRACJA
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO—ZGODA
6100 N. CICERO AVE. • Chicago, IL 60646
TELEFON 286-0141

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

"PUCHAR LATA" W SZPONACH ORŁÓW

EAGLES—WINGED BULL 3:1 (1:0)

Bramki zdobyli E. Guzik, J. Kieca oraz A. Mitrosz

Oczekiwany z dużym zainteresowaniem finał Pucharu Lata przyniósł zasłużone zwycięstwo polskiej drużynie. Jak pisaliśmy poprzednio o nękających drużynę kontuzjach to pod tym względem nie nastąpiła żadna radykalna zmiana. Całe szczęście, że drużyna posiada oddanego doktora Marka Szymańskiego, który potrafi nawet pół-inwalidę przygotować do gry.

Do finałowego pojedynku zastępujący George Pawlaka Richie Znamierowski wydesygnował następującą drużynę: J. Cervantes — Zb. Majewski, A. Guzik, J. Goszczycki, P. Szydłowski — M. Goszczycki, E. Guzik — C. Lopez (Kozłowski), A. Mitrosz (R. Tash), J. Kieca, A. Pitaś (T. Madro) oraz W. Majewski.

Początkowo przeciwnikiem Eagles miał być Chicago Kickers ale w ostatniej chwili dowiedzieliśmy się, że Ill. Soccer Association nie dopuścił do gry Kickers dopatrując się naruszenia przepisów czyli używania juniora w 1-szym zespole bez porozumienia się z Ligą. Obrażony takim obrotem sprawy Kickers nie stawił się na boisku by walczyć o trzecie miejsce przez co naraził kibiców na 2-godzinne czekanie, I.S.A. ma finansową stratę czyli ze wszech stron nie było to "fair play" ze strony Chicago Kickers.

Eagles otrzymawszy takiego przeciwnika jak Winged Bull z jednej strony był zadowolony, a z drugiej miał pewne obawy co do końcowego rezultatu. Winged Bull na pewno reprezentuje słabszy poziom od Kickers w tej chwili o czym świadczy ostatnio rozegrane spotkanie, ale w piłce nożnej jak w każdym sporcie różnie przecież bywa. Jak sięgniemy pamięcią wstecz — pisze Wł. Kościelny — Winged Bull nie udało się do tej pory wygrać z Eagles obojętnie o jaką stawkę grano i kiedyś musi to nastąpić, ale polscy kibice nie chcieli aby to nastąpiło akurat w finale.

Pierwsze minuty spotkania utwierdziły nas w przekonaniu, że Winged Bulls to nie ta sama drużyna z którą Kickers wygrał lekko i że Eagles w tym dniu ma naprawdę wymagającego przeciwnika. Falowe ataki w wykonaniu Winged Bull sunęły jeden za drugim na polską bramkę w której stał naprawdę świetnie dysponowany Cervantes. Pokonanie go w tym dniu było naprawdę wielką sztuką jak to wynikło z przekroju całego meczu.

Zaraz po rozpoczęciu gry lunęło jak z "cebra". Na płycie boiska pojawiły się kałuże wody z którymi lepiej dawali sobie radę zwrotni i szyscy Syryjczycy. Atak Eagles grał niemrawo, druga linia . . . też, przez co tyły w składzie Milewski, Guzik, J. Goszczycki oraz Szydłowski wystawieni byli na ciężką próbę. Z czasem deszcz ustał a wraz z nim nastąpiła poprawa gry Eagles. Pobudką do lepszej gry był nie kto inny ale Janusz Kieca harujący za trzech na całej szerokości i długości boiska. Starali się mu dorównać A. Pitaś na skrzydle czy też E. Guzik i okresami M. Goszczycki. W tym okresie widzieliśmy kilka składnych akcji ale poza słupkiem po strzale J. Kiecy nic specjalnego się nie działo. Kiedy wszyscy pogodzili się z wynikiem bezbramkowym Eagles nieoczekiwanie objął prowadzenie. Akcja zaczęła się od J. Kiecy, który rozegrał popisową partię z Lopezem po którego centrze E. Guzik piękną główką skierował piłkę do siatki. Winged Bull ostro zaatakował ale skończyło się tylko na dwóch kornerach. Odetchnęliśmy z ulgą, bo nastąpiła przerwa.

Po pauzie dosyć długo czekaliśmy na pojawienie się na boisku zawodników Winged Bull, którzy w parnej szatni układali jakąś taktykę aby zaskoczyć zespół polski. Druga połowa podobnie jak pierwsza zaczęła się od generalnego szturmu Syryjczyków, który był przewidziany przez Eagles wcześniej, gdyż od pauzy miejsce C. Lopeza zajął K. Kozłowski. Zadaniem jego było grać w środku pola i wiązać akcje między atakiem a drugą linią. Kozłowski, który tak dobrze spisywał się w ostatnim pojedynku z Wisłą tym razem nie spełnił w 100 proc. zadania, bo grając bez korków na śliskiej płycie nie czuł się zbyt pewnie. Niewiele pomogła też wymiana Pitasia na Madro — Winged Bull grał jak w transie zasypując Cervantesa gradem strzałów. Wyrównanie wisiało na przysłowionym włosku. W pewnym momencie nastąpił nieoczekiwany punkt zwrotny meczu. Nareszcie doczekaliśmy się składnej akcji ataku, który zakończył się faulem w polu karnym. Sędzia zarządził rzut wolny zza linii pola karnego. J. Kieca ustawił piłkę Syryjczycy zrobili mur, który jednak nie zdał się na nic bo silny i precyzyjny strzał wylądował w siatce. To był naprawdę szok dla Winged Bull, bo czasu nie było zbyt dużo aby odrobić deficyt dwóch bramek. Eagles poszedł za ciosem wywalczył dwa kornery ale też niepotrzenie rozluźnił szyki. Syryjczykom udało się strzelić kontaktową bramkę i w tym momencie odezwały się ciche dotąd trybuny. Do końca zostało jeszcze trochę czasu by pokusić się na wyrównenie. Eagles nie cofnął się do defensywy ale natarł. To zaskoczyło zespół Winged Bull. T. Madro uciekł obrońcy parę razy po skrzydle wywalczając kornery lub boczne auty. Czas upływał i w szeregi Syryjczyków wkradło się zdenerwowanie. Na 9 mint do końca nastąpiła wzorowa zagrywka w tyłach i długi przerzut na pole karne do wybiegającego A. Mitrosza, który z kozła strzelił nie do obrony. Piłka przed wpadnięciem do siatki odbiła się jeszcze o wewnętrzną stronę słupka, to była naprawdę piękna bramka pieczętująca wielki sukces chłopców z Orłem na piersi. Zarząd klubu wraz z kibicami gratuluje zawodnikom osiągnięcia tegu sukcesu. W zwycięskiej drużynie nie było właściwie słabych punktów, ale ponad poziom wybijali się Cervantes w bramce, P. Szydłowski w obronie oraz reżyser wszystkich akcji, bezprzecznie najlepszy na boisku Janusz Kieca. * * *

Zarząd klubu Eagles z prezesem Joe Zyzdą na czele pragnie tą drogą podziękować redakcji "Dziennika Związkowego" z prowadzącym kolumnę sportową p. Z. Bobinem oraz pani Zofii Boris z T. Gordonem z programu radiowego za wzorowe informacje z przebiegu całego turnieju.

* * *

W sobotę 30 czerwca zawodnik naszego klubu R. Pawula wstąpił w związek małżeński z panią M. Cieżczak. Zarząd klubu oraz sympatycy życzą młodej parze dużo szczęścia na nowej drodze życia.

A Public Service of This Newspaper & The Advertising Council
We need your type. Donate Blood.
American Red Cross
© The American National Red Cross 1981

★ Pomoc Domowa

KAWALER ZAMIESZKAŁY NA LAKE SHORE DR.

poszukuje doświadczonej gospodyni do sprzątania, prania i prasowania. 1-2 dni w tygodniu. Wynagrodzenie do uzgodnienia. Musi mówić po angielsku. Wynagane referencje.

782-6413

dzwonić między 9 a.m. — 5 p.m.

Z ZAMIESZKANIEM

Przyjemna pani do pół-inwalidki — młodej kobiety. Własny pokój, telewizor, łazienka. Północny-zachód. Lekkie sprzątanie, gotowanie. Minimalna znajomość angielskiego. Wynagrodzenie do omówienia. Referencje i umiejętność prowadzenia samochodu pomocna.

794-1981

POTRZEBNA KOBIETA

z zamieszkaniem 7 dni w tyg. do opieki nad chorą żoną. Lekka praca domowa. Starsze małżeństwo.

4953 W. Wrightwood.

889-2072

MŁODA KOBIETA

Do Opieki Nad Dzieckiem i ogolnej pracy domowej. Musi zamszkać. Okolica Winnetka. Musi koniecznie mówić trochę po angielsku.

Dzwonić podczas dnia 492-6680
Wieczorem 441-7459

CHILD CARE

Mature woman to care for 2 children in my home. English speaking preferred. References required.

960-2745 or 960-1727

Housekeeper Needed

for couple with 1 school age child afternoons & evenings 5 days/wk. 3 p.m. — 8 p.m. & some Sat. morns. Lake Shore Drive area. (3400 N.)
English speaking necessary

337-4400 Ext. 347 Weekdays
883-9526 Eves. & Weekends

POTRZEBNA KOBIETA Do Towarzystwa

I lekkiej pracy domowej w Elmhurst. 5 dni w tygodniu. Trzeba zamieszkać.

833-7162 **Pytać o Wandę**

DESIRE excellent cleaning woman. Min. 3 days. Some English. Call after 6 P.M. only. ..... 664-9499.

BABY SITTER NEEDED

immediately. My Oak Park Home, next to Lincoln School. 2 children, 1 pre-school, 1 school aged. Full time 6-6, or part time before & after school. Must have own transp. & excellent ref's. Live in possibility & English speaking preferred.

823-2752

★ Pomoc Domowa

POTRZEBNA POMOC DLA MATKI

Do lekkiej pracy domowej i opieki nad 2 dzieci. Wynagrodzenie i mieszkanie. Musi znać częściowo j. angielski.

TEL. 272-0868 w j. angielskim

Kobieta Do Opieki Nad Inwalidką

5 dni w tygodniu. Musi zamieszkać. Wynagrodzenie do omówienia.

595-5685

★ Praca Żeńska

NURSES AIDS for private duty work. Some English required. Call: 725-7881

KOBIETY

do sprzątania domów na północnym wybrzeżu. Muszą mieszkać na północ od Madison St. 2 do 5 dni w tygodniu. $25 za 6 godzin dziennie.

NORTH SHORE MAIDS
Tel.: 677-5775

PART TIME TYLKO
POTRZEBNE POKOJÓWKI

Na nocną zmianę. Muszę mówić po angielsku. Zgłaszać się osobiście.

CARLTON MIDWAY MOTOR INN
5801 S. Cicero
Proszę pytać o Mary.

Pokojówki hotelowe na "part time" 30 godz. tygodniowo, 5 godz. dziennie, 6 dni w tygodniu. Musi znać częściowo j. angielski. Wolimy osoby starsze i z referencjami.

MILSHIRE HOTEL
2525 N. Milwuakee **Tel. 384-7611**

POTRZEBNA KUCHARKA

do małej restauracji. Stała Praca. Dobra Zapłata oraz inne dobrodziejstwa i świadczenia.

Zgłoszać się osobiście pnr
939 N. Ashland Ave.
od godziny 8:00 rano do 5:00 p.poł.

★ Poszukuje Pracy

NAUCZYCIELKA z Polski poszukuje pracy z zamieszkaniem. Tel. 281-2595.

★ Praca

SHOES SALESMAN
Part Time.
Must speak English and Polish.
254-5602

RETIRED COUPLE
Live On Premises
Handy man to assist in maintenance of building in Logan Square. Have very good tenants and well kept building.
Please call evenings.
453-3827

FLOOR CREW
GENERAL HOUSEKEEPING

Day and Night Shifts. Experience preferred. Must be familiar with housekeeping/cleaning procedures and machines. Some heavy lifting.

At Marshal Field's you'll enjoy a competitive wage and liberal benefits that include merchandise discount. Call for interview apppointment:

Personnel 781-4106
Marshall Field's
111 N. State Street
Chicago, IL.
equal opportunity employer m/f

MODEL TYPES WANTED

For fashion shows & trade shows. FULL TIME POSITION.
Excellent earnigns, training provided. Car necessary. Call:

932-4131
9 AM to 4 PM

Idealna praca dla pracowitych osób. 60 godzin tygodniowo. Praca w fabryce przy montowaniu lamp.

Dzownić: 278-6566
Pytać o Mike.

POTRZEBNI OPERATORZY MASZYN DO SZYCIA

fabryka wyrabiająca daszki płócienne poszukuje doświadczone osoby do szycia na przemysłowych maszynach. Przejemna ochładzana fabryka. Płatne ubezpieczenie i wakacje. 4 dniowy — 40 godzinny tydzień.

PROSZĘ DZWONIĆ DO URSZULI
ZIP DEE, INC.
96 Crossen
Elk Grove Village, Ill.
437-0980

Szukasz Pracy?

Mamy dobrze płatne PRACE we wszystkich zawodach. Po informacje pisz, załączywszy zwrotną kopertę ze znaczkiem:

EMPLOYMENT AGENCY
BOX 2126 Glenview, Il. 60025

★ Praca

PRACA NOCNA SPRZĄTANIE SKLEPÓW

Potrzebni doświadczeni janitorzy z samochodami. Stała i dobra praca, wysokie wynagrodzenie zależne od doświadczenia. Płacimy nadgodziny oraz zwrot kosztów paliwa. Zgłaszać się osobiście:

2855 N. DRAKE
Pon.-Piątek 9 a.m. — 5 p.m.

POTRZEBNI

pracownicy do fabryki
Zgłaszać się osobiście do:

KAYLEN SPRING CO.
4248 N. Kilpatrick
od 8 rano — 4 ppł.

MODEL MAKER & PRESS BRAKE SETUP

Precision sheet metal fabricator has immediate openings for experienced model makers and press brake setup and operators. 1st and 2nd shifts. Overtime and fringe benefits.
Apply in person
QUALITY FABRICATORS
140 Fairbanks
Addison, IL.

★ Praca Męska

EXPERIENCED SHEET METAL WORKER

Skilled: shearing bending, welding, assembly of stainless steel equipment needed. Northbrook.

498-0817 — weekdays only

POTRZEBNY hydraulik z doświadczeniem w Amryce.....743-4894

STARY fryzjer potrzebuje natychmiast młodego, nowoczesnego fryzjera. Na "part time". Tel. 823-2013.

POTRZEBNY mężczyzna w średnim wieku do sidingu. Proszę dzwonić: 631-2382.

POTRZEBNI doświadczeni malarze oraz stolarze. Tel.: 342-7531 po 6 wieczorem.

Potrzebni Murarze i Stolarz

do prac kontraktorskich.
235-9034
po 8-mej wieczór.

PRECISION SHEET METAL MODEL MAKERS

for NC programmers. Experienced. Must speak English. Steady work and good pay.
Apply in person to:

ABILITY METAL PRODUCTS CO.
5505 N. Wolcott Ave.

Work In Beautiful
NEW MEXICO
Terrific Openings For:
Auto Parts Manager
Court Reporter
Qualified Experienced Broker
All Series Tests Passed
Insurance Middle Management
Supervise Groups of Agents, Advanced Training, Recruit and Assist.
Direct Writer Insurance
Technical Openings
LAB Technician Chemical
Engineers Masters Structural
Civil Researching in Ground Motion
Research Physicist
Experienced With Animals
Engineers
Electrical, Mechanical & Structural
Experiened Travel Agents
HARMONY
Professional Personnel
10701 Lomas NE Suite 208
Albuquerque, N.M. 87112
505-298-5564

Experienced Engine Lathe Operator

Call for appointment, ask for Martin.
M. A. H. MACHINE CO.
3434 53rd Ave., Cicero
656-1826

Doświadczony Operator Tokarki Pociągowej

Proszę telefonować po umówienie i pytać o Mr. Martin.
M. A. H. MACHINE CO.
3434 53rd Ave., Cicero
656-1826

POTRZEBNI pracownicy do ciężkich prac. ..... Tel.: 539-2900.

POTRZEBNI malarze z długoletnią praktyką i znajomością kładzenia tapet.....234-8393

★ Praca Męska

POTRZEBNI tokarze... Tel. 867-8660

POTRZEBNY doświadczony piekarz. Proszę telefonować. ..... 484-0399.

POTRZEBNY DOŚWIADCZONY BLACHARZ SAMOCHODOWY
z umiejętnością malowania.
STATE AUTO BODY SHOP
2124 W. Grand • 733-5826

OD ZARAZ

potrzebni mężczyźni do pracy przy ściąganiu wosku i woskowania podłóg. Praca na noc. Posiadanie samochodu bardzo przydatne. Stała praca do 7 dni w tygodniu. Dobre wynagrodzenie. Dzwonić pomiędzy 11 — 3 p.pł. Od poniedziałku do czwartku.

384-6805

CIEŚLA KONTRAKTOR

Z własnymi procownikami. Musi znać robotę kompletnej przebudowy kuchni i łazienek. Musi mieć własne narzędzia, środki komunikacji. Musi być dobry, doświadczony — sprawny. Musi mówić trochę po angielsku.
Mamy dużo pracy.
725-8600 — Charlie

Potrzebni Mężczyzni

Doświadczenie w ustawianiu maszyn, do działu wykończeniowego. Muszą umieć wykonać własne narzędzia. Stała praca. Dobre wynagrodzenie oraz inne świadczenia.

Zgłaszać się osobiście.
ALLIED SPRING MFG. CO.
4911 W. Grand Ave.

SHIPPING — PACKING

Small manufacturer need a bright energetic person to pick, fold and pack orders. Must be able to handle cartons weighing up to 60 lbs. Prior experience with UPS preferred.
Call for appointment:
332-:2575

Potrzebny Kierowca

do przewożenia ludzi w agencji sprzątającej domy. Kilka godzin rano i po południu. Praca 5 dni w tygodniu. Wymagana znajomość j. angielskiego. Orientacja w północno-zach. przedmieściach oraz umejętności czytania mapy. Musi posiadać prawo jazdy stanu Illinois. Dobre wynagrodzenia dla odpowiedzialnego. Dzwonić tylko w j. angielskim w godz.
Od 6 ppł. — 10 wieczór.
Tel.: 282-1201

★ Domy

MOUNT PROSPECT BY OWNER

Cozy 2 bedroom ranch, new oak kitchen.

109 S. HILUSI
Open House, Sunday Noon to 4
Call Hap. 398-6085 $89,500

ADDISON

All brick on ½ acre lot, 2 bedroom ranch with full basement. Completely remodeled kitchen and bath. 1 year roof and furnace. Clean and nicely decorated. $67,500.
Call: 628-0561 By Owner

OWNER LEAVING STATE

First time on market. Beautiful. S. Berwyn. One of a kind. Yellow brick, de luxe, 5 units: 5, 4 rooms and 1 kitchenette in basement. Modern throughout. Priced to sell.
6505 W. 34th St. • **795-6977**
MUST SEE GOOD INVESTMENT

LINDENHURST

Save money, buy direct from owner. Immaculate, 4 year old home in lake community. 3 bedroom, 2½ bath, stone fireplace in large family room, deck, 2½ car garage, custom drapes, professionally landscaped and more. Must see! Open house Sat.-Sun. 818 Jefferson Dr.
$96,900 • **356-5983**

★ AUTO

Czy Płacicie Państwo Za Dużo Za Ubezpieczenie Samochodu Lub Domu?

Dowiedźcie się — zadzwońcie do Bożeny aby porównać ceny.

Tel.: 529-8550.

FORD Granada '76 rok. Stan idealny, jak nowy.....489-2951

CHEVROLET Chevette na biegi. Stan bardzo dobry. ..... 489-3181.

SPRZEDAM

1979 Honda Civic — Automatic $3,000.
1983 Toyota Starlet — "stick" $4,600.
1977 Ford Custom — wyposażony $4,500. 1982 Honda Prelude $6,700.
'78 Toyota Corolla $2,100.

A. A. ONE AUTO
Tel. 342-1162
Lub 745-9504

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów kolorowych, biało-czarnych. Gwarancja. 736-5605.

TELEWIZORY, stereo — naprawa z gwarancją. Andrzej Kowalczyk. Tel. 489-6707.

★ Kontraktorzy

DACHY — FUGOWANIE
OBICIA ALUMINIOWE
— RYNNY — BETON —
OKNA SZTORMOWE
WSZELKIE PRZERÓBKI
Darmo Kosztorysy — Polska Firma
Ubezpieczona i Pod Bondem
100% Gwarancja
HENRY SEJDAK, Właśc.
H & S HOME IMPROVEMENT CO.
891-5959 • Domowy: 775-6644

NISKIE CENY — 40% ZNIŻKI!
Wszelkie Roboty Kontraktorskie
•Rynny • Okapówki itp. • Werandy
Fachowo z Gwarancją • Ubezpieczony Pod Bondem.
Tel.: 286-7080 albo 777-3068

BUD — REM CO.
Wykonuje Roboty
Ogolno — Budowlane
Szybko i Tanio
Tel.: 489-5977 i 583-8690

★ Dachy

WSZELKIEGO rodzaju dachy, sidingi, rynny itp. Gwarancja. 247-4503.

★ Elektryczne Roboty

LICENCJOWANY elektryk wykona wszelkie prace elektryczne z gwarancją i po konkurencyjnych cenach. 725-0188.

★ Rozmaite

SPRZEDAM duży "air-conditioner." Tel. 637-8399.

★ Posiadłości Poza Chic.

WISCONSIN
WŁAŚCICIEL MUSI SPRZEDAC

5 akrów zalesionych. Rybołowstwo, łodzie, polowanie w pierwszorzędnej okolicy rozrywkowej $285 za 1 akr. Na spłaty.

NORTHWOODS REALTY, LTD.
Telefonować w języku angielskim
351-5522 albo 397-3561

★ Rummage Sale

OGROMNA WYPRZEDAŻ

meble, przyrządy, TV ubrania, zabawki i t.p. Sobota i niedziela 10 rano — 4 p.pł. "Tax Deductible".

NORTHBROOK SPORTS COMPLEX
1730 Pfingston Rd.
Northbrook, Ill.

WYSPRZEDAŻ GARAŻOWA
Northbrook Congregation
Ezra-Habonim
4, 5, i 7 Sierpnia
Czwartek (9 a.m. — 5 p.m.)
Piątek (9 a.m. — 5 p.m.)
Niedziela (10 a.m. — 3 p.m.)
2095 Landwehr Road, Northbrook

★ Interesy

OKAZJA! Przez właściciela tawerna z jednoapartamentowym budynkiem do sprzedania. Dzwonić po 8-ej wiecz. 486-6557.

SPRZEDAM Warsztat kuśniersko — krawiecki z wyposażeniem. Dzwonić od 9 rano do 4 ppł. ..... 583-3508.

★ Do Wynajęcia

4837 ADDISON. 5 pokoi 2 sypialnie, 3 piętro, ogrzewane, łącznie z urządzeniem (appliances). Dzwonić w języku angielskim. 583-8621 albo 281-5591.

NOWOCZESNY pokój panu bez nałogów. Diversey — Cicero. Tel.: 286-6591 8—9 rano lub 283-0184 7—9 wieczorem.

5 POKOI, północno-zachodnia strona. 622-8687, dzwonić po angielsku między 7 — 10 wieczór.

BELMONT — Pulaski area. 4 rooms — 1 bedroom. Decorated. $300 Tel.: 465-6480

PRZYJMĘ na mieszkanie 2 osoby. Tel.: 283-6632 dzwonić wieczorem.

STUDIO APARTM. Ogrzewane, Lodówka, piec. Odmalowane. Tel.: 283-4288 po 12.

3½ POKOJOWE MIESZKANIE

z 1 sypialnią — $250 może być z małym dzieckiem oraz 2½ pokoi — studio $ $200.

Telefonować od 5 p.p.
772-4457

2½ POKOI "studio part." Piec, lodówka. Ogrzewane, dywany, pierwsze piętro. $255. Cicero — Addison. 677-2119.

4 POKOJE. Jackowo. Depozyt. Tel.: 342-2456

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION
IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With
POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA
PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU
PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOŁ.

Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O Ile Nie Posiada Innej Umowy z
DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Gubernator Poprze Ustawę o Pomocy Finansowej Dla RTA

Gubernator Thompson powiedział w czasie konferencji gubernatorów, jaka odbywa się w Portland, Maine, że z całą pewnością poprze projekty przyznania funduszy na transport pasażerski, czyli pieniędzy dla RTA. Gubernator zaznaczył jednak, że nadal ma zamiar popierać wcześniej proponowaną ustawę, na mocy której RTA otrzymałoby $75 mln oraz zostało poddane kompletnej reorganizacji. Gubernator z zadowoleniem przyjął oświadczenie mayora Washingtona, który miał się wypowiedzieć za wyrażeniem zgody na "zasiłek" dla RTA nie wyższy niż $75 mln pod warunkiem, iż w latach następnych, zasiłek ten zostanie podwyższony.

Mayor Washington domaga się jednak większych zmian w projekcie ustawy. Dotyczą one reorganizacji RTA, a szczególnie przepisów związanych z prawem do mianowania członków tzw. "komisji zastępczej" mającej później utworzyć Radę RTA. Gubernator zwrócił uwagę, że łatwiej będzie przegłosować poprzednio odrzuconą ustawę (została odrzucona przez Senat stanowy, przyjęta przez Izbę), niż wprowadzać do niej zmiany, które wymagałyby zatwierdzenia ponownego w obu Izbach. Mayor powinien raczej postarać się o to, aby mieć wpływ na któregoś z ustawodawców stanowych upoważnionych do mianowania członków "komisji zastęczej" jeśli chce, aby zasiadali w niej ludzie, z jego obozu.

Podano jednocześnie do wiadomości, statystyki odnoszące się do liczby pasażerów, korzystających ze środków transportu zarówno w Chicago (CTA), jak też na liniach podmiejskich (RTA). Okazało się, że zanotowano poważny spadek liczby pasażerów. Liczba pasażerów korzystających z CTA obniżyła się o 17.8%, natomiast pasażerów korzystających z kolejek i autobusów podlegających bezpośrednio RTA — o 28.4%.

Jako bezpośredni powód zmniejszonego zainteresowania korzystaniem z komunikacji miejskiej i podmiejskiej podano: wzrost bezrobocia, podwyżkę cen biletów za przejazdy, oraz zmiany związane bezpośrednio z pasażerami — zmiana miejsca zamieszkania, lub pracy.

Firma Wysyłkowa Spiegel Pozostanie w Chicago

Od czterech już lat administracja firmy wysyłkowej Spiegel, starała się znaleźć odpowiednie miejsce, aby przenieść magazyny i biura firmy, dotychczas mieszczącej się przy 1040 West 35th St. Rozpatrywano nie tylko tereny w okolicach naszego miasta, ale bardzo poważnie zastanawiano się nad ewentualnym przeniesieniem do innego stanu.

Firma Spiegel, specjalizuje się w realizowaniu zamówień katalogowych, które wysyłane są do klientów. Jest ona drugą pod względem wieku, olbrzymią firmą wysyłkową, po Montgomery Ward, który oprócz sprzedaży katalogowej, prowadzi również cały szereg sklepów detalicznych.

Spiegel powstała w 1865 r. jako sklep meblowy. Później dopiero rozpoczęto sprzedaż katalogową, nieomal wszystkich artykułów pierwszej potrzeby, garderoby, sprzętu gospodarskiego, mebli itp.

Kompleks budynków przy 35-tej ulicy obejmuje w sumie ponad 4 miliony stóp kwadratowych powierzchni. Zatrudnionych tu jest obecnie 2,100 pracowników, normalnie może tu pracować 3,200 pracowników. Większość budynków firmy, jest jednak stosunkowo stara i wymaga remontu. Mają po 60 lat.

Zdecydowano, że łatwiej i taniej będzie przeprowadzić remont dotychczasowych pomieszczeń, dostosować je do wymagań nowoczesnych wymogów techniki załatwiania zamówień (komputerów), niż przenosić się w zupełnie inne miejsce. Kierownictwo kompanii podkreśliło jeszcze współpracę związków zawodowych do których należą pracownicy kompanii. Związki te poszły na ustępstwa, aby zapewnić pozostanie firmy w Chicago.

Przez podjęcie decyzji o pozostaniu w mieście, zażegnano zwolnienie z pracy 2,100 pracowników. Przewiduje się, iż po przeprowadzeniu remontu, w miarę zwiększania się obrotów firmy (a stale rosną) będzie można zatrudnić dodatkowych pracowników. Koszty remontu obliczono na $20 mln. Są to duże oszczędności, jeśli się weźmie pod uwagę, że planowano kupienie i wyposażenie 80 akrowej posiadłości "gdzieś na Zachodzie" za $80 mln.

Żądania Zreformowania Stanowej Komisji Handlowej

Koalicja złożona z ugrupowań reprezentujących konsumentów i świat racy wystąpiła na konferencji prasowej z wezwaniem do gubernatora Thompsona, by nie zakładał weta przeciwko reformie stanowej Komisji Handlowej, mającej na celu zwiększenie wpływu opinii publicznej na działalność tego gremium, oraz kompetencji Rady Obywatelskiej d/s użyteczności publ. Podczas konferencji wysunięto pod adresem Komisji Handlowej (The Illinois Commerce Commission) zarzut, że jest ona jedną z najbardziej działających skrycie i konfliktowych komisji d/s użyteczności publicznej w kraju, co prowadzi do ogromnego wzrostu kosztów za usługi nakładanych na barki konsumentów.

W szczególności badania prowadzone przez członków koalicji wykazały następujące braki w działalności komisji — nie ma otwartych zebrań dla omawiania problemów, jak to ma miejsce w 33 innych stanach;

— nie ma zakazu odbywania tajnych spotkań z kompaniami użyteczności publicznej w sprawie niezatwierdzonych podwyżek, co obowiązuje w 30 innych stanach; członkowie komisji i jej pracownicy nie są objęci zakazem pertraktacji w sprawie pracy w zakładach użyteczności publicznej w okresie gdy są jeszcze na listach płacy komisji (jest to zabronione w 18 innych stanach).

Reprezentant stanowy, Ellis B. Levin (D-Chicago), który jest jednym ze sponsorów reformy podał, że od r. 1977 komisja (ICC) zatwierdziła podwyżki opłat za użyteczności publiczne na ponad $3.2 miliarda, co równa się średniemu rocznemu obciążeniu każdego mieszkańca włącznie z kobietami i dziećmi do $320. Odpowiadałoby to aktualnie $1 miliardowi podatków od dochodu. Levin dodał, że reforma dot. spraw użyteczności publicznej była jedną z głównych spraw na ostatnio zakończonej sesji Legislatury Stanowej. Podkreślił on jednak, że Rada Obywatelska d/s użyteczności publicznej (Citizens Utility Board) sama nie wystarczy i nie może być efektywna bez "działającej jawnie, niezależnej i uczciwej ICC (Komisji Handlowej)".

Przeciw Zakazowi

Mieszkańcy Hinsdale zakończyli pomyślnie akcję zbierania podpisów pod petycję domagającą się zniesienia zakazu sprzedawania w tym miasteczku alkoholu. Od 1934 r. nie można tam sprzedać napoi alkoholowych.

Dzięki dostatecznej liczbie podpisów na petycji, można będzie obecnie przedłożyć tę propozycję pod głosowanie.

BEJRUT. — Amerykańscy "Marines" patrolują komercjalne dzielnice Bejrutu. (UPI)

WASHINGTON. — Henry Kissinger (po lewej) w czasie spotkania z przywódcami Senatu U.S. przywódcą większości sen. Howardem Baker (po środku) i sen. Paulem Laxalt na Kapitolu. (UPI)

Nie Doszło Do Posiedzenia Chicagoskiej Rady Miejskiej

Mayor Harold Washington zwołał na wtorek nadzwyczajne posiedzenie Rady Miejskiej, na którym miano zadecydować na temat kosztów związanych z zapewnieniem przez miasto odpowiedniej ochrony policyjnej w czasie trwania "Chicago Fest." Mayorowi chodziło o zmuszenie organizatorów tego festiwalu, do zapłacenia w granicach od $425,000 do miliona dolarów, za wynagrodzenia, jakie trzeba będzie zapłacić policjantom pilnującym porządku zarówno wśród przybywających uczestników festiwalu, jak też kierowaniem zwiększonego ruchu kołowego.

Zebranie jednak nie doszło do skutku, ponieważ nie przyszła na nie dostateczna liczba aldermanów. Nie było "kworum." Podobne nie było prawie nikogo z grupy większości znanej pod nazwą "Vrdolyak 29." Obecny był jedynie ald. Edward Burke, przewodniczący komitetu finansów. Z grupy 20 aldermanów, zwolenników mayora, również nie stawili się wszyscy. Aby zebranie mogło dojść do skutku trzeba przynajmniej 26 osób, na 50.

Z chwilą, gdy stwierdzono, że zebranie nie może się odbyć, mayor Washington zwołał konferencję prasową, na której oświadczył, iż będzie się domagał pieniędzy zarówno od organizatorów festiwalu, którymi jest firma prywatna, jak też Dystryktu Parków, który otrzyma spore sumy, za wynajęcie stadionu itp.

Przedstawiciele Dystryktu Parków oświadczyli, że nie mają zamiaru płacić miastu za ochronę policyjną. Prezes firmy Festivals of Chicago Thomas Drillias powiedział dziennikarzom, że od wielu dni prowadzono pertraktacje z przedstawicielami miasta, omawiano sprawy związane z kosztami ochrony policyjnej i organizatorzy skłonni byli zapłacić za tę ochronę $28,000. Chodziło o ochronę na terenach poza festiwalowych, ponieważ na samym festiwalu, zorganizowano własną służbę porządkową, na której czele stać będzie brat aldermana Vrdolyaka, Victor Vrdolyak. Drillias podkreślił, że mayor niesłusznie domaga się od firmy Festival pieniędzy, kiedy nigdy nie żąda opłat za ochronę policyjną w czasie innych wielkich imprez odbywających się w mieście, jak np. mecze sportowe, koncerty jazzowe itp.

Jest możliwość, że mayor Washington, aby uzyskać pieniądze, wystąpi z tą sprawą do sądu. Mayor utrzymuje bowiem, że administracja miejska nie może sobie pozwolić na pokrycie tak wysokich kosztów.

Oficjalnie jednak, jak dotąd, Chicago Fest ma się rozpocząć 10 sierpnia, w dniu, w którym odbędzie się regularne posiedzenie Rady Miejskiej.

Szpital Powiatowy Potrzebuje Krwi Grupy O.

Władze szpitala powiatowego zwróciły się z apelem do dawców krwi o grupę O, ponieważ w t.zw. banku krwi tego szpitala są wielkie niedobory.

W ciągu ostatnich czterech lat zwiększyła się o 40 proc. liczba pacjentów potrzebujących tę grupę krwi.

Prezes Rady Powiatowej George W. Dunne zwrócił się do pracowników powiatowych z apalem o oddawanie krwi. Specjalny samochód z urządzeniami do pobierania krwi, będzie dzisiaj w godzinach popołudniowych czakał na dawców krwi przy Daley Civic Center.

Ofiara Złodziei

W poniedziałek, dwóch niezidentyfikowanych bandytów zastrzeliło Michaela Przybycienia, właściciela małego sklepiku spożywczego przy 3101 W. 25th St. Łupem złodziei był portfel ofiary.

Michael Przybycien kochał swą pracę. Prowadził swój sklepik przez 45 lat. Znany był i lubiany wśród sąsiadów. Często udzielał biednym kredytu, dbał o dobro wszystkich.

O Reformę Prawa Regulującego Opiekę Nad Chorymi Pacjentami

Marszałek Izby Reprezentantów Legislatury Stanowej Michael J. Madigan (D-Chicago) powiedział, że przygotuje propozycję zmian do obecnej ustawy regulującej opiekę nad chorymi pacjentami przebywającymi w domach opieki.

Już wcześniej proponowano pewne poprawki do istniejącego prawa, ale nigdy nie wystarczyło czasu, aby się tą sprawą zająć.

Decyzja rep. Madigana łączy się bezpośrednio ze śmiercią czworga pacjentów dziesięć dni temu. Jak wiadomo stwierdzono, że śmierć nastąpiła na skutek zaniedbania, ponieważ w pokojach w których przebywali chorzy było zbyt gorąco.

Zdaniem rep. Madigana, trzeba koniecznie wprowadzić do istniejących regulaminów nowe, pozwalające na częstsze i surowsze kontrole oraz na to, aby w wypadku stwierdzenia poważnych odchyleń od regulaminu, można było natychmiast zamknąć taki dom opieki.

Zdaniem wielu, dotychczasowe prawa są zbyt surowe, szczególnie w stosunku do władz zdrowia. Nie można natychmiast podejmować decyzji w żadnej sprawie, trzeba najpierw przejść przez proces dyskusji, obrony itp.

Jedna z poprawek do ustawy przewidywać będzie możliwość przeprowadzania dodatkowych inspekcji w okresach określonych jako szczególnie groźne, chodzi tu np. o upalne lata, lub bardzo mroźne zimy. W wypadku, gdyby inspektorzy stwierdzili, że chorzy przebywają w warunkach zagrażających ich zdrowiu, można będzie natychmiast przenieść ich do innego ośrodka. Sugeruje się również założenie specjalnej linii telefonicznej, mumeru, na którym można będzie telefonować składając zażalenia. W ten sposób łatwiej będzie zapobiec tragediom, podobnym do tej, jaka wydarzyła się ponad tydzień temu.

Zanim jednak propozycja taka będzie mogła być poddana pod dyskusję ustawodawców trzeba nadal korzystać z dotychczasowych przepisów.

Jak wcześniej podawaliśmy, biuro prokuratora stanowego powiatu Cook rozpoczęło śledztwo w sprawie śmierci pacjentów domu opieki Center for Human Development przy 5130 W. Jackson.

Bohaterska Dziewczynka

14-letnia Lisa Newhouse, mimo poważnych obrażeń odniesionych w czasie katastrofy samolotowej, przeszła ponad milę, aby sprowadzić ratunek dla nieprzytomnego ojca.

Ojciec z córką wybrali się na przejażdżkę samolotem. Podobno zaraz po wystartowaniu nastąpiła awaria motoru i samolot runął na bezludne pola. Dziewczynka ze złamaną nogą w kostce, poważnymi okaleczeniami twarzy i ciała, krwawiąc, brnęła przez pola, pokonując kilka parkanów, aby dotrzeć do ludzi i wezwać pomocy.

Później okazało się, że rzeczywiście, gdyby nie wytrwałość młodej Lisy, nie znalezionoby rozbitków przynajmniej przez dobrych kilka godzin, bo zapadał zmrok.

Oboje, zarówno Liska jak jej ojciec 36-letni zawodowy pilot James, znajdują się w szpitalu, życiu ich nie zagraża niebezpieczeństwo.

Lisa jest uczennicą pierwszej klasy szkoły średniej w Wheaton, Ill.

Zwiększyła Się Liczba Ataków Na Nauczycieli

W Chicagoskich Szkołach Publicznych

Statystyki chicagoskiego szkolnictwa publicznego wykazują, że bardzo poważnie zwiększyła się liczba ataków na nauczycieli. W porównaniu ze statystykami dostępnymi za okres przed dziesięciu latami, liczba ta podwoiła się.

Atakują nauczycieli nie tylko sami uczniowie, ale często rodzice lub rodzina ucznia. Wiadomo, że w roku szkolnym 1982-83, a właściwie w okresie września do marca, 16 nauczycieli, z poważnymi obrażeniami, musiało się poddać leczeniu szpitalnemu. Oblicza się, że od marca do końca roku szkolnego do czerwca, dodatkowo 9 nauczycieli zostało zaatakowanych i przebywało w szpitalach na leczeniu.

Przedstawiciele związku zawodowego nauczycieli zwrócili uwagę, że nie wszystkie wypadki ataków na nauczycieli są notowane, ponieważ wielu nauczycieli woli raczej przemilczeć zajście, niż zgłosić je odpowiednim władom. Bywają też sytuacje, kiedy kierownik szkoły odradza złożenia raportu przeciw uczniom lub ich rodzicom, aby nie psuć opinii szkole.

Oto kilka przykładów zaatakowania nauczyciela:

— Kiedy 11-letni uczeń otrzymał polecenie, aby jego rodzice stawili się w szkole, zamiast przyprowadzić rodziców, przyniósł do szkoły cały arsenał broni i zaczął strzelać do nauczyciela.

— We wrześnu ub. roku matka i jej siostrzenica przybiegły do szkoły i zaczęły okładać nauczycielkę tłuczkiem do mięsa, ponieważ uczeń poskarżył się, że nauczycielka go uderzyła.

— Nauczyciel szkoły średniej Austin został zaatakowany nożem przez grupę uczniów, którzy chcieli go zamordować za to, że ukarał jednego z ich bandy. Na szczęście nauczyciel uszedł cało.

Przeważnie, karze się uczniów, którzy zaatakują nauczycieli, przez zawieszenie ich w obowiązkach uczniowskich, skierowując równocześnie na badania psychiatryczne i ewentualną terapię. Najczęściej, jest prawie niemożliwym, aby wykluczyć takiego ucznia zupełnie z danego środowiska, danej klasy. Nauczyciele muszą niestety znosić ataki uczniowskie.

Do Nadchodzącej Zimy Zapowiedź Stabilizacji Cen Gazu

Przedstawiciele firmy Natural Gas Pipeline Co. of America zeznając przed senackim podkomitetem zajmującym się sprawami cen gazu, stwierdzili, że ceny gazu powinny ustabilizować się przed nadchodzącą zimą. Stwierdzili oni, iż cena tego gazu nie powinna różnić się od cen, jakie obowiązywały w ubiegłym roku, czyli, że użytkownicy nie muszą obawiać się wyższych rachunków za opał. Zwrócono jednak uwagę na fakt, iż zeszłoroczna zima była stosunkowo łagodna, stąd rachunki za gaz, najczęściej były niższe niż w czasie "normalnej" zimy.

Stwierdzenia przedstawicieli tej firmy są szczególnie ważne dla mieszkańców Chicago i Illinois, ponieważ kompanie gazowe odpowiedzialne za dostarczanie gazu w Illinois w większości korzystają z gazu otrzymywanego od Natural Gas Pipeline. Firma ta dostarcza dwie trzecie gazu z którego korzystają mieszkańcy Illinois.

Zwrócono uwagę również na to, że użytkownicy w Illinois otrzymają zwrot nadpłaconych rat za gaz, zgodnie z wcześniejszymi postanowieniami. Oznacza to rachunki niższe o około $3.60 miesięcznie dla "przeciętnego" użytkownika.

Zapowiada się nawet pewną, nieznaczną zniżkę cen gazu, spowodowaną zmniejszeniem, wcześniej przyznanych podwyżek cen gazu.

Sen. Charles Percy, jeden z członków sejmowego podkomitetu, wyraził zadowolenie z podanej wiadomości podkreślając trudności materialne prawie wszystkich, którzy zmuszeni są płacić wyższe podatki oraz borykać się ze stale rosnącymi cenami za usługi i artykuły codziennego użytku.

Senator Percy zwrócił jednak uwagę na to, iż mieszkańcy pewnej części stanu Illinois mogą być narażeni na wyższe ceny gazu, ponieważ firma dostarczająca go w tych częściach stanu zawarła umowę z Algierią, na kupno znacznej ilości gazu, po wyższych niż dotychczas cenach.

Ponieważ postanowiono znieść rządową kontrolę nad cenami gazu, wielu wyraża nadzieję, iż nie wpłynie to na podwyżki tych cen, wprost przeciwnie, pozwalając na większą konkurencją, doprowadzi do ich obniżenia.

Miasto Ponownie Spróbuje Sprzedać Parcelę Blisko Centrum

Już po raz czwarty władze miejskie będą usiłowały sprzedać 2.2 akrową parcelę, uważaną za szczególnie cenną, ze względu na jej położenie. Dotychczas, cztery razy próbowano ją sprzedać i cztery razy nie doszło do ostatecznych decyzji.

Chodzi tu o parcelę położoną w stosunkowo bliskim sąsiedztwie z centrum miasta przy ul. Clark pomiędzy Division i Goethe. Znaduje się ona w bezpośrednim sąsiedztwie z dobrze rozwiniętym ośrodkiem znanym pod pod nazwą Sandburg Village — osiedlem zamieszkałym przez właścicieli domów typu "townhouse". Oszacowano tę parcelę na $2.4 mln.

Jest to ziemia, którą kupiło miasto jeszcze w 1960 r. z zamierzeniem wybudowania w tym miejscu nowych domów w ramach projektów o rozbudowie i polepszaniu dzielnic miejskich. Do 1974 r. ziemia leżała bezużytecznie. Dopiero wtedy postanowiono sprzedać tę parcelę ludziom, którzy potrafią ją właściwie zagospodarować. Jako pierwszy zainteresował się parcelą znany na terenie metropolii budowniczy Arthur Rubloff. Chciał wybudować na tym miescu małe domki mieszkalne oraz ośrodek zakupów. Rozmyślił się jednak i po upływie roku od podpisania umowy poprosił o zerwanie jej. Później jeszcze raz zaofiarował kupno parceli, proponując inne rozwiązanie architektoniczne, ale i ta sprzedaż nie doszła do skutku.

Ostatnio zgłosiło się wprawdzie dwóch kupców, ale jeden ofiarowywał za nią zbyt mało pieniędzy, a drugi, spóźnił się ze złożeniem oferty.

Obecnie władze miejskie planują wystawić tę parcelę jeszcze raz na sprzedaż na początku września. Być może, że tym razem zgłosi się ktoś z odpowiednią sumą pieniędzy i planami, które będą odpowiadać miastu.

Kupnem parceli zainteresowany jest budowniczy, kiedyś pracownik stacji telewizyjnej Edward Konefick. Proponuje wybudowanie w tym miejscu 43 tzw. "townhouses" i bliżej nieprecyzowanych budowli dla handlu. Zgadza się zapłacić $2.4 mln — tylko spóźnił się o pół godziny ze złożeniem oferty. Nie zrezygnował jednak z kupna i być może swą ofertę złoży ponownie we wrześniu.

W Całym Stanie Podrożała Benzyna

Od poniedziałku osoby, które zatrzymały się na stacjach benzynowych, aby nabrać paliwa, z zaskoczeniem stwierdziły, że ceny benzyny znacznie się podniosły. Od poniedziałku bowiem obowiązuje nowy podatek stanowy w wysokości trzech i pół centa od galona. Najczęściej, jak twierdzą właściciele stacji benzynowych, zaskoczeni kierowcy narzekają, ale kupują benzynę, bo nie ma na to rady. W wielu wypadkach odgrażają się jednak, że będą protestować.

Chicago Motor Club przeprowadził lotną kontrolę wybranych stacji benzynowych na terenie metropolii. Okazało się, że na 100 skontrolowanych stacji, nie wszystkie uwzględniły trzy i pół centową podwyżkę. Niektóre podniosły ceny o trzy centy, inne o pięć, a jeszcze inne aż o 10 centów.

Nie ogłoszono jeszcze oficjalnych wyników tej kontroli, stwierdzono jedynie, że średnio podwyżki cen wahają się w granicach od 3 do 5 centów.

Nie ma też jeszcze opracowanego zestawienia cen benzyny i porównania ich cenami z poprzednich okresów kontrolnych. Warto jedynie przypomnieć, iż dwa tygodnie temu, średnia cena galona benzyny na stacji samoobsługowej, benzyny oczyszczanej (unleaded) wynosiła $1.28.

Zabity Przez Pociąg

Policja zidentyfikowała mężczyznę, który zginął pod kołami pociągu wczoraj w południowej części miasta. 34-letni Tommy Miller, zamieszkały na południu miasta został zabity przez pociąg Illinois Central, niedaleko 72 ulicy i Exchange.